

ZIELONY PIJAR, CZYLI SZTUKA „UWODZENIA” EDUKACJĄ PRZYRODNICZO-LEŚNĄ

Dariusz Anderwald

Streszczenie

W artykule dokonano zestawienia dwóch największych zdaniem autora sił nieformalnej edukacji ekologicznej w Polsce: (1) edukacji ekologicznej w wydaniu niezliczonej ilości ekologiczujących stowarzyszeń pozarządowych i (2) edukacji leśnej w wydaniu monolitycznej instytucji jaką są Lasy Państwowe. W obecnym image obie są pokłosiem czasu przemian światopoglądowych końca XX w. Mimo różnic genealogicznych oraz drobnych potknięć, wnoszą ogromny wkład w dzieło kształtowania współczesnych społeczeństw zorientowanych na poszukiwanie kompromisów pomiędzy człowiekiem a naturą. „Uwodzenie edukacją” autor traktuje jako narzędzie do osiągnięcia chcianego, pozytywnego celu. Zarówno ekolodzy jak i leśnicy obok edukowania uprawiają także zabiegi socjotechniczne w celu przekonania do swoich racji. Są to metody dopuszczalne, pod warunkiem stosowania rzetelnego PR.

Słowa kluczowe: uwodzenie, edukacja przyrodniczo-leśna, zielony pijar, organizacje pozarządowe

GREEN PR THAT IS THE ART TO SEDUCE WITH NATURAL FOREST EDUCATION

Abstract

In the article the author confronts two biggest forces of non-formal ecological education in Poland: ecological education done by numerous non-government organizations and forest education by such a monolith institution as State Forests. In their present image both are the descendents of the times of changes in the end of the XX century. Despite their genealogic differences and small failures, they enormously contribute to forming of contemporary human societies orientated to search for the compromise between human being and nature. “Seducing with education” is treated by the author as a tool to reach desirable positive aim. Both, ecologists and foresters, besides educating, work with PR techniques to convince the public. These are accepted methods provided they are used in so called “true PR”.

Key words: seducing, education, green PR, non-government organizations

Wstęp

Edukacja przyrodniczo-leśna wpisuje się w nurt szeroko pojętej edukacji ekologicznej w Polsce, która jest swoistym fenomenem i pokłosem transformacji świadomości ekologicznej lat 90. XX w. dotyczącej filozofii zachowania różnorodności biologicznej i zrównoważonego rozwoju ludzkości. Fenomen ten polega na jej spontanicznym rozwoju i nienastawieniu na zysk.

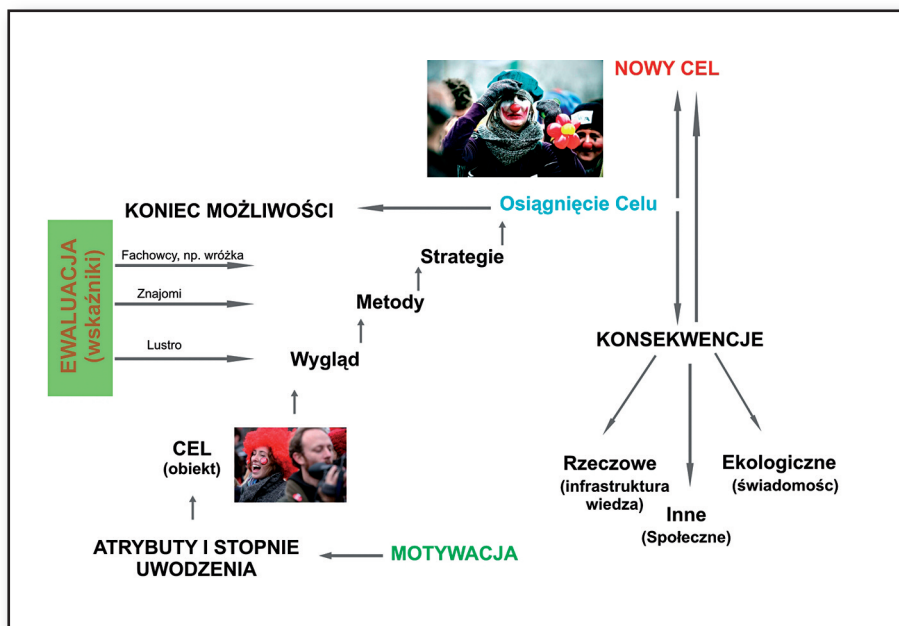
W niniejszym opracowaniu zestawiono dwie najważniejsze strony / siły nieformalnej edukacji ekologicznej w Polsce. Z jednej strony nurt edukacji reprezentowany przez niektóre kluczowe organizacje pozarządowe (NGO), z drugiej przez potężną firmę jaką są Lasy Państwowe (LP). W obu przypadkach, na podstawie danych literaturowych i własnych doświadczeń, starano się przeprowadzić obiektywnie „studium przypadku” oraz znaleźć słabe i mocne punkty podejmowanych działań edukacyjno-promocyjnych.

Wyjaśnienia wymaga tytuł referatu, a także temat wiodący konferencji. „Uwodzenie edukacją” nie ma znaczenia pejoratywnego, wręcz przeciwnie, to różne techniki nauczania nieformalnego w celu odpowiedniego przedstawienia swoich (zwykle słusznych) poglądów i częściowo wiedzy. Sam termin „uwodzenie” postrzegany jest jako sztuka osiągania chcianego (pozytywnego) celu za pomocą wszelkich dopuszczalnych metod. Osoby zajmujące się zarządzaniem, komunikacją społeczną i edukacją formalną również stosują różne techniki w imię: osiągnięcia jakiegoś celu, przekonania nieprzekonanych, przekazania wiedzy lub zmiany postaw. W edukacji formalnej techniki te są jednak częstokroć usztywnione gorsetem pedagogiki, psychologii i rutyny szkolnej. Obecnie wielu nauczycieli ucieka od powyższych niedoskonałości strukturalnych i systemowych, stosując np. autorskie programy nauczania. Niestety, nadal tylko niewielka część z nich dotyczy zrównoważonego rozwoju i relacji człowieka z przyrodą w kontekście społeczno-ekonomicznym (Stawarz 2004 za Kalinowska 2008). Lukę tę wypełnia edukacja nieformalna. Jej siła tkwi w świeżości, nowatorskich metodach, nieszablonowym podejściu i – co najważniejsze – w podejmowaniu trudnych i najbardziej aktualnych tematów. Zielony pijar zatem to zorganizowane grupy myślących pozytywnie osób związanych ze środowiskiem przyrodniczym i leśnym zajmujące się nauczaniem nieformalnym. To wielka siła i jednocześnie nadzieja, która nie powinna być marnotrawiona nierozważnymi poczynaniami polityków czy decydentów.

Atrybuty uwodzenia

Bez względu na rodzaj zielonego pijaru punktem wyjścia do wszelkich działań jest odpowiednia motywacja (ryc. 1). O ile w przypadku przedstawicieli organizacji pozarządowych wynika ona z silnych wewnętrznych przekonań, wartości i światopoglądu ekologicznego, o tyle w przypadku LP jest to wypadkowa pewnego

rodzaju nacisku (zarządzenia dyrektora, polecenie szefa) oraz autentycznej chęci podzielenia się z innymi swoją wiedzą o lesie. Jednak znaczna część nawet tzw. liderów edukacji leśnej społeczeństwa, po jakimś czasie „wypala się” (Będkowska 2008), traci motywację i szybko odchodzi do innych – lepiej płatnych i mających „większą rangę” – zadań w nadleśnictwie. Zainwestowana podczas szkoleń, warsztatów czy konferencji wiedza pedagogiczna i psychologiczna na innych stanowiskach nie jest odpowiednio wykorzystywana tak, jak być powinna. Szkoda. Z ogromnej, statystycznie kilkudziesięcioletniej armii leśnych edukatorów tylko niewielka ilość osób (kilkadziesiąt?) zajmuje się dłużej niż kilka lat edukacją leśną.



Ryc. 1. Atrybuty dobrego uwodźcila/ki oraz kolejne stopnie wtajemniczenia

Fig. 1. Features of a good seducer and next levels of initiation

Choć wygląd, dzięki mundurowi, jest niekwestionowanym atrybutem leśników, przedstawiciele NGO-sów wyróżniają się także, ale na swój sposób. Najpowszechniejszą formą są różnego rodzaju gadżety, czapeczki, koszulki z wizerunkami ulubionych, najczęściej zagrożonych zwierząt czy roślin w logo organizacji. W sposób wysublimowany protestowali antyglobaliści podczas poznańskiej konferencji klimatycznej COP 4 w 2008 roku. Ich kolorowe stroje (zob. ryc. 1 – fot. M. Frydrysiak) nie tylko przyciągały uwagę i szokowały, lecz przede wszystkim były dodatkiem do szeroko zakrojonej kampanii wizualnej (fot. 1) zmuszającej do refleksji nad

miejszem współczesnego człowieka w zmienionym, pełnym chaosu i techno-śmieci środowisku naturalnym. Wykorzystanie techniki plakatu (Anderwald 2008a) jest powszechnie stosowane zarówno przez małe firmy handlowe jak i duże korporacje najczęściej w celach pragmatycznych, tj. pozyskania klienta i pieniędzy, rzadko z powodu pełnienia jakiejś „misji”. Wszelkiego rodzaju wizualizacje przybierają coraz to bardziej wyrafinowane formy. Mimowolnie obserwujemy dążenie do zadziwienia odbiorcy poprzez zaskakujące usytuowanie banerów (np. na tramwajach czy autobusach), nadmierne zwiększanie ich wielkości do rozmiarów gigantycznych budynków (wieżowce), a także wprowadzanie wyrafinowanych systemów oświetlenia czy takiej grafiki, która sugeruje trójwymiarowość.



Fot. 1. Olbrzymie bilbordy pokazujące znane motywy z kręgu światowej literatury i sztuki, ale w nowej, zwykle absurdalnej scenerii, podczas poznańskiej konferencji COP 4 były świadomym zabiegiem szeroko zakrojonej kampanii wizualnej Greenpeace Polska zmuszającej do refleksji nad miejscem współczesnego człowieka w zmienionym środowisku naturalnym (fot. M. Frydrysiak)

Photo 1. Huge billboards showing well known motifs from the world's literature and art, but in new, usually absurd scenery, displayed during Poznań COP 4 Conference. Being a part of wide visual campaign they were designed to make us think about the place of a contemporary man in his altered natural environment

Wspólnym mianownikiem powyższych form użytkowych jest krótka i bardzo syntetyczna informacja ładnie opakowana w kolorowy obrazek. Kultura obrazkowa

czy chcemy, czy nie, jest symptomem naszych „zdygitalizowanych” czasów (Opoka 2008); raczej musimy to powszechnie zaakceptować i stosować w komunikacji ze społeczeństwem.

Metody komunikacji społecznej leśników są zwykle bardziej wyważone, jednak przez to i standardowe. Czasami może powstawać wrażenie „zawłaszczania lasu przez leśników” i „jedynie słusznej racji”, np. – jak pisze niezależny ekspert prof. Anna Kalinowska (2008) – po lekturze Poradnika Edukacji Leśnej. Wg niej niektóre sformułowania tam zawarte sugerują, że edukacja leśna ma stanowić odpór dla tych środowisk, które krytykują tzw. „gospodarowanie” w lesie i misję leśników. Podobne zdanie prezentowały wiodące polskie NGO-sy w ocenie public relations leśnych kompleksów promocyjnych jak i sami pomysłodawcy tej koncepcji:

„Wydaje się, że edukacja traktowana jest obecnie jako główny sens istnienia LKP, co nie jest zgodne z ich podstawowymi założeniami. Pierwotna idea leśnych kompleksów promocyjnych została wypaczona i stały się one miejscem reklamy i propagandy. LKP promują las, leśników i państwowe leśnictwo. Niestety – w opinii NGO – LKP nie promują istoty leśnictwa trwałego i zrównoważonego.” (Anderwald 2004);

„Działalność propagandowa, edukacyjna oraz w zakresie ochrony przyrody podejmowana i realizowana w LKP spowodowała, że stały się one postrzegane jako „parki narodowe” Lasów Państwowych i zaczęły być tłumnie odwiedzane przez wycieczki szkolne i inne grupy zainteresowań.” (Szujewski 2004);

Ocena funkcjonowania leśnych kompleksów promocyjnych jest negatywna także w środowisku leśników, jak i naukowców:

„Edukacja stała się niemal powszechnym działaniem niemal większości nadleśnictw w kraju. Niektóre nadleśnictwa wykazują w tym zakresie większą aktywność, niż niejedno nadleśnictwo w LKP. W tej sytuacji edukacja przestała być wyróżnikiem LKP.” (Kapuściński 2008a);

„W pełnym blasku pozostaje idea i inicjatywa tworzenia obszarów wzorcowych, modelowych, demonstracyjnych, promujących nowe podejście do gospodarki leśnej, w głębokim jednak cieniu działań PR-owskich oraz rozbudowanych niezawodowych programów edukacyjnych, pozostaje realizacja tej idei.” (Rykowski 2008).

Obecnie jednak coraz ciekawsze formy aktywności w zakresie komunikowania się ze społeczeństwem przejawia Centrum Informacyjne Lasów Państwowych (CILP) działające na wielu polach i różnymi metodami (Trzaskowski 2009). Jedną z ciekawszych realizacji jest funkcjonowanie bogatej tematycznie strony internetowej. W dobie nakierowanych na tanią sensację mediów obrazkowych (Opoka 2008) jest to bardzo ważne źródło rzetelnej informacji wysyłanej „na zewnątrz” firmy:

„Ponieważ w polskiej sieci brakowało zagadnień z zakresu edukacji przyrodniczo-leśnej, powstał projekt Leśnego Wortalu „Las Rysia eRysia”. Leśny Wortal Edukacyjny www.erys.pl jest przedsięwzięciem Lasów Państwowych współfinansowanym przez NFOSiGW. Tematem Wortalu jest las jako złożony, bogaty ekosystem, czynnik kształtowania klimatu Ziemi oraz obiekt ochrony i zrównoważonej gospodarki człowieka.” (Pikus 2008).

W 2008 r. po raz pierwszy na taką skalę przeprowadzono otwarte dla wszystkich chętnych internetowe głosowanie na stronach CILP¹ pod nazwą „Leśne Wydarzenie Edukacyjne 2008 Roku”. W ciągu niespełna jednego miesiąca swój głos oddało około 30 tys. internautów. Wśród nominowanych przez 16 rdLP różnorodnych wydarzeń dominowały konkursy, następnie obchody i akcje (tab. 1). Mimo że nie chodziło o wartościowanie, lecz pokazanie „dobrej roboty” na zewnątrz i wewnątrz firmy, początkowo formuła sondy (otwarte głosowanie online) u części osób zajmujących się edukacją i komunikacją społeczną na poziomie poszczególnych regionalnych dyrekcji LP wywołała niechęć i nieuzasadnioną obawę. Tymczasem rola koordynatorów regionalnych jest nie do przecenienia; od ich kompetencji, aktywności, elastyczności i otwartości zależy przecież ranga oraz efektywność organizowanych działań edukacyjnych i promocyjnych. Powinni to być ludzie o różnorodnych i wysokich umiejętnościach, w tym analitycznych. Brak dobrej koordynacji – np. w kwestii tworzenia kolejnych ośrodków edukacyjnych w LP – powodować może marnotrawstwo niemałych funduszy publicznych. Podobnie zbytnia mnogość i różnorodność podejmowanych inicjatyw przyczyniać się może do dezinformacji odbiorców i zakłócenia treści komunikatu. Z analizy tab. 1 można wysnuć następujące wnioski. Ogólnie PR Lasów Państwowych jest rzeczowy i „prawdziwy” oparty na próbie nawiązywania komunikacji ze społeczeństwem poprzez edukację, a nawet wychowywanie. Tylko niewielka jest ilość tzw. „wrzutek” publicity. Głównym adresatem są dzieci (N=8), zaś formami aktywności konkursy. Rzadko (N=1) adresatem jest konkretna, jasno określona grupa docelowa (nauczyciele). Cele szczegółowe są bardzo różnorodne. Dominuje promocja funkcji społecznej (N=11), następnie przyrodniczej. Funkcja gospodarcza jest podejmowana tylko wyjątkowo (N=0,5).

Zdecydowane plusy PR:

- ▶ Przekaz pozytywny (nieagresywny),
- ▶ Informowanie interaktywne, oparte na prawdzie.

Zdecydowane minusy PR:

- ▶ Małe nakierowanie na dialog i umiejętność słuchania,
- ▶ Słabe nakierowanie na nieprzekonanych.

¹ Wspólne przedsięwzięcie edukacyjne Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej w Rogowie oraz Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych towarzyszące XIII Konferencji Współczesne Zagadnienia Edukacji Leśnej Społeczeństwa. Regulamin konkursu na: www.cepl.sggw.pl

Tab. 1. Podsumowanie konkursu „Leśne Wydarzenie Edukacyjne 2008 roku”
 Table 1. Summary of the “Forest Educational Event of 2008”

Nazwa wydarzenia	Opis wydarzenia	Formuła dominująca	Adresat	Cel szczegółowy (P,E,W)	Promowana funkcja
Las w życiu społeczeństwa	W konkursie wzięło udział 1848 dzieci z 86 szkół z obszaru 17 nadleśnictw. Zakres tematyki wycieczek i testów obejmował tematy takie jak skład gatunkowy lasów Polsece, a w szczególności w Polsce północno-wschodniej, rolę lasu w środowisku i gospodarce człowieka. W pierwszym etapie konkursu odbyły się wycieczki uczestników do nadleśnictw i zakładów przemysłu drzewnego oraz spotkania z samorządami. Sponsrów uczestników I etapu, którzy napisali test, wyłoniono 80 osób do finału. Potem finaliści w dwóch grupach uczestniczyli w wycieczkach do Krajinie Wielkich Leźtor Mazurskich, Hajnówki i Białowieży. Po wycieczkach uczestnicy napisali test, który wyłonił zwycięzców.	konkurs	dzieci	(E)	PRZYR
Leśny festyn promocyjno-edukacyjny w Sopocie	Na najpopularniejszym w tej części Polski deptaku, Placu Kuracyjnym przed wejściem na soppckie moło, wszystkie nadleśnictwa RDLP przygotowują stoiska, na których organizowane są gry, zabawy i konkursy o tematyce przyrodniczo-leśnej i ekologicznej. W wydzielonej części placu organizowana jest wystawa połączona z możliwością zakupu sadzonek drzew i krzewów wyhodowanych przez leśników z Wirt w najstarszym w Polsce leśnym ogrodzie dendrologicznym. W czasie festynu szczególnie prezentowane jest zaplecze turystyczne gdańskiej dy-rekcji. Miarą zainteresowania festynem jest liczba odwiedzających go gości, która osiągnęła w tym roku ok. 12 tys. osób.	festyn	rodziny	(P)	SPOŁ
Choinki nadzieli	Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach wraz z Fundacją Ekologiczną „Arka”, po raz drugi przeprowadziła w grudniu 2007 r. na terenie województwa śląskiego, opolskiego i małopolskiego akcję pod nazwą „Choinki nadzier”. Akcja polegała na przygotowaniu przez szkoły świątecznych programów artystycznych dla domów pomocy społecznej, w czasie których pensjonariusze tych domów otrzymywali od leśników pięknie przystrojone przez dzieci i młodzież choinki. Do akcji zgłosiło się ponad 1,7 tys. młodych ludzi z 60 szkół i przedszkoli. Odwiedzili oni ponad 4 tys. osób starszych z blisko 70 domów pomocy społecznej.	akcja	dzieci, dorośli	(W)	SPOŁ
Dzień Otwarty Lasów Państwowych z Radiem Kraków	W ramach Dni Otwartych LP w Małopolsce RDLP w Krakowie zorganizowała Dzień Otwarty z Radiem Kraków. Studio radia przeniosło się na jeden dzień do Nadleśnictwa Piwniczna, by spotkać się z leśnikami i pomówić o ich codziennej pracy. W relacjach na żywo mówiono o historii i teraźniejszości Lasów Beskidu Sądeckiego, o zadaniach i powiązaniach nauki i gospodarki leśnej. Audycje przeplatane były sygnałami fowickimi. Nie brakło także gawęd o najbardziej smakowitych grzybach w Polsce. Przez cały tydzień na antenie radia odbywał się także konkurs wiedzy o lasach „Las czeka na was”. Leśnicy zadawali pytania dotyczące małopolskich lasów. Sluchacze wygrywali nagrody dnia – albumy o tematyce przyrodniczo-leśnej. Nagrodą główną był weekendowy pobyt dla dwóch osób w Ośrodku Szkoleniowo-Wypoczynkowym „Leśnik” w Zakopanem	audycja radiowa	młodzi, dorośli	(P)	SPOŁ

<p>Rok żubra w Bieszczadach</p>	<p>Rok 2008 ogłoszono Rokiem Żubra w Bieszczadach. W ramach obchodów miało miejsce wiele wydarzeń: obchody Dnia Żubra w Lutowiskach,</p> <ul style="list-style-type: none"> • przyznanie pierwszych pięciu statuetek „Bieszczadzkiego Żubra” osobom zasłużonym dla ochrony przyrody na Podkarpaciu, • zorganizowanie Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Żubr w Sieci Natura 2000”, • realizacja filmu „Żubr jest dziki w Bieszczadach”, • wydanie mapy „Żubr oprowadza po Bieszczadach”, • wydanie książki „Żubr przywrócony góróm”, • udział w Regionalnych Targach „Agrobieszczady 2008” pod hasłem „Bieszczadzkie żubry” i zdobycie przez RDLP nagrody za najlepsze stoisko targowe. 	<p>Obchody</p>	<p>rodziny</p>	<p>Ochrona przyrody (żubr)</p>	<p>(E)</p>	<p>PRZYR</p>
<p>Porządkujemy i odnawiamy las</p>	<p>Na terenie RDLP w Łodzi odbyła się IX edycja organizowanego od 2000 r. konkursu „Porządkujemy i odnawiamy las”. W konkursie wzięli udział dzieci z 27 placówek oświatowych, które uporażdkowały 1481 ha terenów leśnych, zalesiły 7,15 ha gruntów oraz wykonały pielęgnacje na powierzchni 44,5 ha lasu. Ponadto uczestnicy konkursu wzięli udział w wielu warsztatach ekologicznych, odwiedzili szlaki dydaktyczne, tworzyli prace plastyczne o tematyce leśnej, a w lesie likwidowali efekty działań kłusowników: wnyki i sidda.</p>	<p>konkurs</p>	<p>dzieci</p>	<p>Dbalność o czystość lasu</p>	<p>(W)</p>	<p>SPOL</p>
<p>Święto Kwitącego Zawilca</p>	<p>Na przełomie kwietnia i maja na terenie RDLP w Lublinie odbywa się festyn nazwany Świętem Kwitącego Zawilca. Ideą święta jest uwrażliwienie, zwłaszcza dzieci, na las i podkreślenie jego walorów estetycznych jako środowiska, z którym człowiek jest nierozłącznie związany. Podczas festynu wygłaszane są króciutkie pogadanki, odbywają się konkursy rodzinne, pokoleniowe, „branzowe”, w których nie pozostaje zawsze las. Każdego roku przeprowadza się akcję „proekologiczną”, jak zbiórka baterii, makulatury itp</p>	<p>festyn</p>	<p>dzieci,</p>	<p>Uwrażliwienie na piękno lasu</p>	<p>(W)</p>	<p>PRZYR.</p>
<p>IV Mazurski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich</p>	<p>16 sierpnia w Sychowie odbył się IV Mazurski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich im. Tomka Napiórkowskiego, współorganizowany przez RDLP w Olsztynie. Na imprezę zjechali trębacze z całego kraju – wystąpiło ich łącznie około stu. Trębacze zaprezentowali zarówno tradycyjne sygnały myśliwskie, jak i utwory usłowniane, w tym także uroczystości. Konkurs zakończył się koncertem gąlowym, który przebiegał w wesołej scenerii i był największą atrakcją dla licznie przybyłej publiczności. Tego dnia odbyła się także charytatywna aukcja prac plastycznych i rzeźbiarskich. Przedstawiono również dwie wystawy: malarską oraz ekspozycję prezentującą uroki mazurskiej przyrody i zagadnienia związane z historią leśnictwa, gospodarką leśną i ochroną lasu.</p>	<p>konkurs</p>	<p>dorosli</p>	<p>Prezentacja tradycji myśliwskich</p>	<p>(E)</p>	<p>SPOL</p>

Młodzież na tropach przyrody	RDLP w Pile zorganizowała szóstą edycję konkursu „Na tropach przyrody”. Ponad tysiąc młodych przyrodników od Jesieni do wiosny obserwowało życie ptaków i owadów. Swoje spostrzeżenia młodzież zamieściła potem w różnorodnych pracach ocenianych przez komisję na szczeblu szkół, nadleśnictw i RDLP w Pile. Poza obserwacjami przyrody młodzi ludzie także dokarmiali i liczyli ptaki oraz przekazywali swoją wiedzę kolegom w czasie konkursów szkolnych, lekcji przyrodniczych, wystaw i wycieczek. Na wystawie pokonkursowej można było podziwiać makieły lasu i mrowisk, naturalnych rozmiarów papierowego bociana w gnieździe oraz żurawie wykonane z drewna.	konkurs	młodzież	Wzrost wiedzy na temat ptaków i owadów	(E)	PRZYR
I Ty posadź swoje drzewko	Jak co roku na wiosnę, od około 10 lat, ponad 200 wychowanków poznańskich szkół i przedszkoli wzięło udział w akcji edukacyjnej „I Ty posadź swoje drzewko”. Tradycyjnie już, sadzonki przekazało i dowiozło na miejsce akcji Nadleśnictwo Gniezno, a instrukcji sadzenia dzieciom udzielali studenci Akademii Rolniczej (obecnie Uniwersytetu Przyrodniczego) należący do Koła Leśników.	akcja edukacyjna	dzieci	Sadzenie drzewka	(W)	SPOŁ
Święto Polskiej Niezapominajki	Po raz pierwszy w historii ogólnopolskie obchody Święta Polskiej Niezapominajki odbyły się na radomskim deptaku. Impreza zgromadziła tłumy miłośników rodzinnej przyrody i dobrej zabawy, której nie brakowało na scenie i stoiskach przygotowanych przez leśników. Zaprezentowały się na nich nadleśnictwa LKP „Puszcza Kozienicka”, LKP „Puszcza Świętokrzyska”, LKP „Lasy Warszawskie” i RDLP w Łodzi. Największą popularnością cieszyły się loterie, konkursy i zabawy, w których należało odpowiedzieć na pytania o tematyce leśnej. Symbolicznym momentem tegorocznego święta było wspólne posadzenie niezapominajek na skwerze przy pomniku Jana Kochanowskiego w Radomiu, nieopodal sceny głównej.	obchody	rodziny	Promocja otwartej firmy LP	(P)	SPOŁ.
Modernizacja wieży Goeben	Niemiecka wieża dowodzenia, zwana Dzwonem, wybudowana w latach 1936-1938, pełniła rolę bunkra centrali artyleryjskiej i była głównym obiektem kompleksu bunkrów baterii „Goeben”. Wieża w latach 2004-2008 została odremontowana. Niemiecką baterię przystosowano do potrzeb ochrony przeciwpożarowej, turystycznych i edukacyjnych. Obiekt położony w sosnowym, nadmorskim lesie, z którego tarasu widokowego rozciąga się przepiękny widok na Morze Bałtyckie i Zalew Szczeciński, od tego roku jest miejscem wspólnych polsko-niemieckich spotkań, warsztatów, konferencji, wystaw i akcji przyrodniczych. Przeprowadzona modernizacja została już doceniona wyróżnieniem w konkursie Modernizacja Roku 2007 w kategorii „Obiekty sportu i rekreacji”.	inwestycja	młodzież, dorośli	Wzbogacenie infrastruktury edukacyjnej	(E)	SPOŁ
Rajd „Na bursztynowym szlaku”	Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinku zorganizowała w maju na terenie Pomorza Środkowego XX Jubileuszowy Rajd Leśników „Na bursztynowym szlaku”. Po dwóch dniach wędrówki po malowniczych szlakach, splotu kajakowego oraz połowów dorosy na pełnym morzu dokonano podsumowania rajdu w Amfiteatrze w Koszalinie. W czterech bazach wytyczono 29 tras rajdowych i zrealizowano cztery wyjścia w morze. W Rajdzie uczestniczyło 2148 osób. Tradycyjnie przeprowadzono szereg konkursów rajdowych, a koniec imprezy uświetniono zabawą taneczną.	rajd	rodziny	Wychowanie przez rekreację i turystykę w lasach	(W)	SPOŁ

Film „Sekrety lasu”	„Sekrety lasu” są kontynuacją nagrodzonego Nagrodą im. A. Loreta „Magazynu Leśnego Kujaw i Pomorza”. Tym razem konwencja programu „Sekrety lasu” jest nieco inna. Zaplanowano produkcję czterech odcinków, w których autorzy pokazują pory roku w lasach kujawsko-pomorskich. Są to charakterystyczne obrazy i zjawiska przyrodnicze w świecie roślin i zwierząt, a także prowadzona równoległe – w zgodzie z prawami natury – działalność gospodarza i ochronna leśników. Producentem programu jest Agencja PRO-FILM Anny i Tomasa Klingertów. Realizacja serialu jest prowadzona przy współpracy z TVP Info w Bydgoszczy oraz nadleśnictw i RDLP w Toruniu.	film	rodziny	Wzrost wiedzy o działalności gospodarczej i ochronnej leśników	(E)	GOSP PRZYR
Integracyjna ścieżka przyrodniczo-dydaktyczna „Nasz Las”	W październiku warszawska dyrekcja otworzyła nową ścieżkę, zlokalizowaną na terenie Puszczy Białej (Nadleśnictwo Pułtusk) w obszarze Natura 2000. Przeznaczona jest ona dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Trasa ścieżki częściowo pokrywa się z atrakcyjnymi szlakami turystycznymi biegnącymi przez nasze lasy. Wędrówkę przyrodniczą po ścieżce w wariancie krótszym 800 m i dłuższym około 5 km można prowadzić samodzielnie lub z przewodnikiem – leśnikiem. Część początkowa ma charakter szczególnie integracyjny – jest przystosowana dla osób niepełnosprawnych poruszających się na wózkach inwalidzkich.	ścieżka przyr.-edukacyjna	dzieci, młodo-dzień	Sadzenie drzewka	(W)	SPOŁ
„Zielony Rower”	„Zielony Rower” to cykliczny program edukacyjno-warsztatowy, kierowany do osób zajmujących się edukacją leśną społeczeństwa. Przyjęta dwuczęściowa formuła programu pozwala uczestniczyć w nim edukatorom leśnym, a także uczniom i nauczycielom, umożliwiając tym samym zrozumenie swojego odbiorcy, sposobu myślenia i postrzegania lasu oczami ucznia. W pierwszej części uczestnicy, podróżując na rowerach, odwiedzają wyznaczone szkoły i prowadzą zajęcia edukacyjne związane z leśnictwem i pracą leśnika. Część druga to odwrócenie ról – dotychczasowi nauczyciele stają się uczniami i mają możliwość poznać atrakcyjne metody pracy z młodzieżą szkolną. W ostatniej edycji programu wzięło udział 70 leśników zajmujących się edukacją ekologiczną oraz około 2500 uczniów.	program edukacyjny	dzieci, dorośli, nauczyciele	Integracja środowisk leśników, uczniów i nauczycieli	(E)	SPOŁ
Razem (N=16)	4 – konkurs, 2 – festywny, 2 – obchody, 2 – akcja	8 (+5) – dzieci, 5 – rodziny, 5 – dorośli, 5 – młodzież	7 – Edukacja (E), 6 – Wychowanie (W), 3 – Promocja (P)	11 – SPOŁ, 4,5 – PRZYR, 0,5 – GOSP.		

Wśród wymienionych na ryc. 2 podstawowych technik „uwodzenia” w edukacji nieformalnej na najwyższym miejscu plasują się formy aktywizujące: kampanie, akcje, programy, projekty, wycieczki, najniżej zaś stoją nachalna promocja i propaganda.

Nieposiadanie żadnej strategii PR (w jakiegokolwiek firmie) jest marnotrawieniem podejmowanego trudu, a w przypadku LP zainwestowanych niemałych (Przybylski 2008) środków finansowych w infrastrukturę edukacyjną. Należy jak najszybciej opracować strategię dalszej promocji edukacji leśnej oraz systemowe rozwiązania dotyczące jej chociaż częściowego samofinansowania. Potrzebne jest do tego nie tylko rodzicielskie „dostrzeganie problemu” przez ścisłe kierownictwo LP, ale kierunkujące badania socjologiczne i rozważne, fakultatywne (nienakładające nowych obowiązków) dla nadleśnictw zapisy prawne (Sobociński 2008, Ćwiek 2008). Potrzebne jest podjęcie takich zdecydowanych działań zaradczych, by „pełnoletnia” niebawem edukacja leśna potrafiła żyć także trochę własnym życiem, nie tylko według – co prawda porządkujących, ale czasami też nieludzkich – zarządzeń i wytycznych. Bardzo trudno o jednoznaczną receptę. W środowisku osób od lat konsekwentnie zajmujących się działalnością edukacyjną panuje pogląd o konieczności wprowadzenia częściowej odpłatności za usługi edukacyjne i udostępnianie infrastruktury przez Lasy Państwowe, bo jeśli coś jest „za darmo”, to w powszechnym odczuciu „mniej wartościowe”. Być może zatem należy rozważyć „urynkowanie” stanowisk edukatorów leśnych (niekoniecznie pracowników LP) jako niezależnych przewodników przy nadleśnictwach? W Danii edukacja leśna jest uwzględniona w programach szkolnych. Zajęcia w lasach są tam częściowo płatne i finansowane przez placówki oświatowe (Kalinowska 2008). Tymczasem w Polsce edukacji leśnej nie ma w podstawie programowej polskiego szkolnictwa. Co gorsza w rozporządzeniu ministra edukacji narodowej z dnia 23 sierpnia 2007 r. – nie pojawia się w ogóle słowo „las” (!), natomiast młodzi Polacy edukacji ekologicznej mają być uczeni dopiero od IV klasy szkoły podstawowej (Białecki 2008).

Może także należy dokonać jasnego podziału na: (1) edukację leśną prowadzoną przez przygotowanych pedagogicznie leśników prowadzących „zielone lekcje” w leśnych kompleksach promocyjnych i (2) turystykę edukacyjną, czyli „zwiedzanie lasu” oparte na systemie przewodników po leśnych ścieżkach w pozostałych nadleśnictwach? O ile ci pierwsi powinni funkcjonować w ramach wydzielonych stanowisk z jasno określoną ścieżką awansu zawodowego jako przygotowani pedagogicznie i psychologicznie leśniczowie ds. edukacji (Chrzanowski 2006), o tyle ci drudzy, w zależności od predyspozycji, mogliby po przeszkoleniu na przewodnika leśnego uprawiać odpłatnie proste formy edukacji. Tylko przy tego typu rozwiązaniach systemowych byłoby możliwe pełne wykorzystanie już istniejącej infrastruktury edukacyjnej LP, objęcie powszechną edukacją przyrodniczo-leśną (ekologiczną) większości polskich szkół, jednocześnie bez narzucania tego w sposób obligatoryjny wszystkim leśnikom.

Być może powinno się dążyć do tego, by przy pomocy odpowiedniej (szeroko zakrojonej) profesjonalnej kampanii promocyjno-edukacyjnej (np. „Lasy są fajne!”) promować: częściowo odpłatne leśne usługi edukacyjno-turystyczne, ogólnopństwowy charakter LP, edukację przyrodniczo-leśną. Obecnie bolączką nadleśnictw, które formalnie w większości posiadają (godne pochwały) programy edukacji leśnej jest „akcyjność”, tj. uruchamianie doraźnych akcji (rzadko projektów), które ze względów finansowych nie trwają dłużej niż kilka miesięcy (Sobociński 2008).

W celu uniknięcia rozpraszania efektu podejmowanych działań, przy ich ogromnej różnorodności, należy dążyć do wyznaczania celów nadrzędnych i jasnego określania grup docelowych, aby „przekonywać nieprzekonanych”. Jak ilustruje ryc. 1. osiągnięcie jednego celu, zwykle nie oznacza końca możliwości. Wręcz przeciwnie pojawiają się nowe cele i nowe metody ich osiągania, pod warunkiem nieustannej ewaluacji procesu dochodzenia do celów poprzednich (Żornaczuk-Łuba 2008). Innymi słowy, np. inwestycje poczynione w ostatnich latach w infrastrukturę edukacyjno-turystyczną powinny w konsekwencji przynosić także (w przyszłości lub już teraz!) wymierne efekty społeczne – kształtowanie postaw relacji człowiek-przyroda oraz efekty ekonomiczne – częściowa amortyzacja lub samofinansowanie się poniesionych inwestycji.

Ponieważ kształtowanie postaw nie zawsze związane jest z przekazywaniem wiedzy, natomiast prawie zawsze z promocją lub propagowaniem, zawsze coś promujemy: Lasy Państwowe – mniej, NGOsy, parki narodowe i krajobrazowe – bardziej – ekologiczny światopogląd!



Ryc. 2. Podstawowe techniki “uwodzenia” edukacji nieformalnej
 Fig.2 Basic techniques of “seducing” with non-formal education

Kontekst historyczny edukacji nieformalnej

Edukacja przyrodnicza i leśna, i przyrodniczo-leśna, wpisują się w nurt szeroko pojętej edukacji ekologicznej w Polsce, która jest swoistym fenomenem i pokłosiem transformacji świadomości ekologicznej lat 90. XX w. dotyczącej filozofii zachowania różnorodności biologicznej i zrównoważonego rozwoju ludzkości (Burger 2005, Kalinowska 2008). W Polsce transformacja świadomości ekologicznej związana jest z czasem także transformacji ustrojowej (Burger 2005). Wśród głównych czynników należy wymienić: demokratyzację życia i upodmiotowienie społeczeństwa, powołanie samorządów lokalnych, zmiana struktury przemysłu i niezbyt przejrzyste zmiany w prawodawstwie ekologicznym.

Jedne z pierwszych i nadal podstawowych dokumentów czy aktów prawnych dotyczących edukacji przyrodniczo-leśnej cechuje deklaratywność oraz brak zapisów szczegółowych:

1994 r. Zarządzenie dyrektora generalnego LP nr 30 w sprawie LKP (Punkt 6 celów LKP...prowadzenie szkoleń Służby Leśnej i edukacji ekologicznej społeczeństwa);

1997 r. Konstytucja Rzeczypospolitej Polski (władze publiczne są zobowiązane do prowadzenia polityki zapewniającej bezpieczeństwo ekologiczne współczesnemu i przyszłym pokoleniom);

1997 r. Ustawa o lasach paragraf dopuszczający wsparcie edukacji z środków celowych budżetu państwa

Polityka Leśna Państwa (jednym z podstawowych zadań realizowanych przez Lasy Państwowe jest edukacja leśna społeczeństwa).

Niejednoznaczność zapisów ustawy o lasach i zarządzeń dyrektora generalnego LP powodują słabe umocowanie prawne i niestabilność finansową edukacji leśnej, która jednak w ponad 70% jest finansowana z środków nadleśnictw (rocznie to około 30 tys. zł na jedno nadleśnictwo w kraju). Aksjologiczne rozmydlenie pojęcia edukacji ekologicznej m.in. na edukację leśną jest dezinformujące dla środowisk nieleśnych, np. prawniczych czy pedagogicznych, co w konsekwencji skutkuje brakiem kolejnych zapisów porządkujących. Jak zauważa Ćwiek (2008) należy ustawowo wprowadzić przepisy, które jednoznacznie wskażą podmioty odpowiedzialne za opracowanie (i wdrożenie w życie! – DA) długofalowych programów i standardów edukacji przyrodniczo-leśnej w LP oraz będą koordynowały tę edukację z innymi podmiotami edukacji nieformalnej jak: NGO-sy, parki krajobrazowe i narodowe, a także formalnej – jednostkami systemu oświaty.

Kontekst filozoficzny edukacji nieformalnej

Bez względu na środowisko, obecny światopogląd i hierarchia wartości są pochodną pre- i historycznego konfliktu czy nawet różnicy zdań pomiędzy człowiekiem, a środowiskiem naturalnym. Chodzi o znane przeciwstawienie:

CZŁOWIEK – NATURA

Dychotomia ta ma wiele realizacji nie tylko filozoficznych, historiozoficznych, ale też literackich i jest jednym z ważniejszych motywów w literaturze wielu narodów. W XX w. wywodzą się z niej dwa nurty filozoficzne kształtujące światopogląd współczesnych ludzi (tab. 2). Upraszczając, dla jednych – to człowiek, dla drugich – to przyroda były miarą wszech rzeczy. Efektem Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro jest nowa filozofia XXI w.; to filozofia zachowania różnorodności biologicznej i zrównoważonego rozwoju ludzkości; to poszukiwanie kompromisów w coraz bardziej złożonej rzeczywistości społecznej, przyrodniczej i ekonomicznej. Światopogląd ekologiczny współczesnego człowieka został wzbogacony o kolejne autonomiczne składowe:

CZŁOWIEK – NATURA – KULTURA – CYWILIZACJA

Tab. 2. Dwa podstawowe nurty historiozoficzne dotyczące wzajemnych relacji człowieka i przyrody (za Rykowski 2008 zmienione)

Table 2. Two basic philosophic trends in the history considering mutual relations of human and nature (after Rykowski 2008 altered)

NURT ANTROPOCENTRYCZNY	NURT BIOEKOCENTRYCZNY
Sokrates Protagoras (człowiek miarą wszech rzeczy) Święty Augustyn (czyńcie sobie Ziemię poddaną) Kartezjusz (człowiek rozumny – racjonalizm) Newton (świat – przyroda jako maszyna) Marks (przyroda – las nie ma wartości, praca ma wartość) XX w. (surowcowe traktowanie przyrody w imię rozwoju cywilizacyjnego, konsumpcjonizmu i nonkonformizmu)	Tales z Miletu Heraklit z Efezu Spinoza Schelling (romantyzm) J. J. Rousseau A. Schopenhauer M. Heidegger Kon. XX w. (przyroda miarą wszech rzeczy)

Bez względu na pojawiające się różnice zdań (vide np. Rospuda, Puszcza Białowieska), wymiernymi efektami transformacji świadomości ekologicznej w Polsce są:

- ▶ zwiększenie liczby parków narodowych do 23 w 2001,
- ▶ powstanie kilkunastu leśnych kompleksów promocyjnych,
- ▶ powstanie około kilkuset ośrodków EE,
- ▶ utworzenie nowego kierunku studiów (ochrona środowiska) na polskich uczelniach wyższych,
- ▶ początek powszechnej segregacji i recyklingu odpadów,
- ▶ powstanie wielu oczyszczalni ścieków,
- ▶ powstanie nowych form ochrony przyrody (np. strefy ochronne ptaków).

W/w efekty były rezultatem oddolnego, spontanicznego ruchu społecznego; powstawały bez zachęt ze strony administracji państwowej, zarówno oświatowej jak i ekologicznej. Jest to swoisty fenomen kulturowy lat 90. XX w. – przykład zachodzącej wtedy transformacji świadomości ekologicznej polskiego społeczeństwa (Burger 2005). Ich wspólnymi wyznacznikami były wolontariat i pełnienie „misji”.

Dzisiaj edukację ekologiczną można postrzegać jako narzędzie odgrywające kluczową rolę w kształtowaniu po pierwsze światopoglądu ekologicznego (w sensie ogólnym), po drugie promocji cudzych i własnych wartości oraz punktów widzenia (w sensie szczegółowym). Dlatego zajmuje się nią wiele środowisk, nie tylko formalnie z nią związanych.

Zielony pijar – przyrodniczy

Demokratyzacja życia sprzyjała powstaniu wielu niezależnych ekologizujących organizacji pozarządowych. Badacz ruchów ekologicznych P. Gliški (1989) stwierdza wyraźny wzrost liczby tzw. NGO’ów ze 135 w 1989 r. do 700 w 1995. Dzisiaj trudno już oszacować ich liczbę. To ogromna rzesza ludzi pełnych ciekawych inicjatyw, aktywnych społecznie, którzy nie mają żadnej nadrzędnej instancji zarządzającej. W czasach transformacji ustrojowej państwa uzyskali możliwość zrzeszania się, posiadania osobowości prawnej, posiadania swoich zarządów, władz, statutów.

Ze względu na ich liczbę i niezależność nie sposób o jeden wspólny mianownik w lansowanych przez nie wartościach i metodach działania, dlatego obserwować można skrajne postawy od katastrofistów i ekowojowników, poprzez konstruktywne i merytorycznie poprawne, do lojalistów i satelitów istniejących instytucji państwowych. Organizacje o charakterze umiarkowanym realizują jasno sformułowane cele statutowe i posiadają przejrzyste środki finansowe (w większości przypadków na ich stronach internetowych znajdują się do wglądu bilanse księgowe za ostatnie lata). Jednocześnie są elementem dobrego obyczaju kontroli społecznej instytucji

publicznych (Frączak 2009) pełniące rolę lustra czy papierka lakmusowego, dlatego niedawno (2005 r.) uzyskały od państwa formę opieki w postaci możliwości 1% odpisu od podatku obywateli czy instytucji, które utożsamiają się z ich poglądami i formami działania.

Celem strategicznym zielonego pijaru przyrodniczego jest – BIOEKOCENTRYZM, który można by zdefiniować jako: promocję różnorodności biologicznej, zwiększanie stref oddziaływania przyrody, edukację światopoglądową społeczeństw opartą na koncepcji człowieka jako współskładnika natury, gdzie nadrzędną dewizą jest hasło: „przyroda miarą wszech rzeczy”.

Pomijając ekowojowników można stwierdzić, że „kwestia ekologiczna” w odbiorze społecznym normalnie, choć oczywiście nadal istnieje wiele obszarów konfliktogennych dotyczących przykładowo przebiegu szlaków komunikacyjnych (w tym tras narciarskich i rajdów samochodowych), zachowań konsumenckich, gospodarki odpadami czy funkcjonowania terenów leśnych o wysokich walorach przyrodniczych. W społeczeństwach demokratycznych: NGOsy mają prawo do innych punktów widzenia! Instytucje państwowe muszą się z tym godzić, właśnie ze względu na demokratyzację życia publicznego. Z drugiej jednak strony stosowanie demokracji do rozstrzygania konfliktów CZŁOWIEK – PRZYRODA – CYWILIZACJA jest niedopuszczalne. Np. referendum, czyli „siła większości”, miało rozstrzygnąć o losach Rospudy. Ekologom nie chodziło o poszerzanie granic Rospudy, lecz ograniczenie ingerencji człowieka w imię „awansu cywilizacyjnego” (za Rykowski 2007).

Z kolei w innym znanym konflikcie dotyczącym Puszczy Białowieskiej podstawowymi przyczynami konfliktów są (za Kapuściński 2008b):

1. radykalizacja poglądów,
2. słaba pozycja nauki (brak badań, kryzys autorytetów, unikanie spraw merytorycznych),
3. słabe, niespójne prawo.

Warto zauważyć, że najczęstszą przyczyną bardziej znanych konfliktów są właściwie błędy i zaniedbania urzędnicze, a nie złe zamiary NGO'sów:

„Od czterech lat funkcjonowała dobra tradycja, że projekt takich zadań (roczne zadania ochronne dla parków narodowych – DA) był wnikliwie analizowany i przygotowywany, w tym opiniowany przez Rady Naukowe poszczególnych parków, a także poddawany publicznym konsultacjom społecznym. Mimo ułomności tych konsultacji (Ministerstwo zostawiało zwykle organizacjom pozarządowym dwa tygodnie na zaopiniowanie 23 projektów wymagających szczegółowej analizy), tryb ten umożliwiał wyeliminowanie z projektów wielu zapisów niekorzystnych dla przyrody (Okraska, Szymczuk 2005);

„Ustanawiając zadania ochronne dla parków narodowych na 2005 r. zdecydował Pan (minister środowiska – DA) też, że – odmiennie niż w latach 2000-2004 – ich projekty **nie będą poddawane żadnym konsultacjom społecznym.**” (Jermaczek 2005).

Podstawowym zadaniem władz (urzędników) wszystkich szczebli powinno być jednak wykorzystanie dużego potencjału wsparcia społecznego i rozwiązywanie nieuniknionych różnic zdań poprzez współpracę i poszukiwanie kompromisów! Pojawiające się czasami w prasie leśnej, nawet tzw. niezależnej, tendencyjnie zjadliwe teksty niepotrzebnie dzielą zielony pijar i ustawiają zainteresowanych po przeciwnych stronach barykady (w tym wypadku leśników i ekologów):

„Pozycja ta („Drugie życie drzewa” – red.), swym charakterem szerzy przekonania autorów², za pomocą uporczywej propagandy, czyli wpisuje się w nurt indoktrynacji ekologicznej. Tym bardziej jest niebezpieczna, że autorzy wręcz naciskają na zmiany drogą rewolucyjną. Natomiast leśnictwo i leśnicy budzą moje uznanie za wrodzony im konserwatyzm i związaną z tym ewolucyjność. /.../ Żartobliwie rzecz ujmując, lektura ta i sam tytuł nasuwają mi trochę złośliwe skojarzenie, że – martwy ekolog, to lepszy ekolog.” (Kusiak 2004).

Ze względu na niepokojący spadek od 1999 r. nakładów na ochronę środowiska w Polsce w sferze budżetowej, NGOsy szybko nauczyły się z jednej strony – korzystać z rosnących środków finansowych polskich i zagranicznych mechanizmów i funduszy, z drugiej zaś strony – rozliczać wydatkowane środki w postaci efektów rzeczowych i ekologicznych (tzw. wskaźnik produktu i wskaźnik rezultatu). Deklaratywnie większość NGOsów funkcjonuje *non profit*, jednak bez pieniędzy nie byłyby w stanie prowadzić profesjonalnie i skutecznie swojej działalności (tab. 3); podobnie jak LP, bez funkcji surowcowej (!) nie byłyby w stanie spełniać funkcji ochronnych i społecznych. Bez pieniędzy zarówno edukacja jak i ochrona przyrody nie jest możliwa. Najlepszym tego przykładem jest brak planów ochrony – z jasno określonym przedmiotem, celem i metodami ochrony – nawet polskich parków narodowych i rezerwatów przyrody. Wzrost wymagań w zakresie ochrony przyrody nie idzie w parze ze wzrostem świadomości. Konsekwencją wymagań są ograniczenia i zakazy. W przeciwieństwie do NGOsów, budżetowe środki finansowe przeznaczone na ochronę przyrody w niewielkim stopniu trafiają na bezpośrednie działania ochronne. Większość z nich stanowią koszty różnego rodzaju opracowań (programów, planów), w których najbardziej brak wskazań – jak chronić? (Kapuściński 2008b).

²M. Gutowski – doc. w Zakładzie Lasów Naturalnych IBL w Białowieży; A. Bobiec – dr nauk leśnych, współzałożyciel Towarzystwa Ochrony Puszczy Białowieskiej; P. Pawlacyk – absolwent leśnictwa, członek Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Komitetu Ochrony Przyrody PAN; K. Zub – absolwent Uniwersytetu w Białymstoku, pracownik naukowy Zakładu Badania Ssaków PAN w Białowieży

Niektóre pozytywne techniki „uwodzenia” (promocji bioekocentryzmu) stosowane przez Eko-NGOsy:

1. realizacja kampanii edukacyjnych za pomocą środków masowego przekazu (prasa, radio i tv),
2. realizacja poprawnych dydaktycznie programów edukacyjnych,
3. własne wydawnictwa (biuletyny, czasopisma, książki, plakaty, foldery, broszury),
4. tworzenie strategii ochrony gatunków i siedlisk,
5. opiniowanie aktów prawnych,
6. prowadzenie bezinwazyjnych badań,
7. prowadzenie monitoringu na szeroką skalę (dzięki wolontariuszom),
8. aktywne działania ochronne,
9. prowadzenie dobrej kontroli społecznej opartej na perswazji i szukaniu rozwiązań pośrednich.

Niektóre wymierne wskaźniki rezultatu „uwodzenia” stosowanego przez Eko-NGOsy:

1. Stworzenie aktywnych form ochrony przyrody alternatywnych do konserwatorskich (strefy ochronne),
2. Zainicjowanie i prowadzenie ogólnopolskiego monitoringu ptaków (KOO, OTOP, pro Natura),
3. Zwiększenie liczby obszarów Natura 2000 (poprzez Shadow List),
4. Wpływ na zmiany przepisów i aktów prawnych dot. ochrony przyrody (Klub Przyrodników, Salamandra),
5. Powstanie ogólnonarodowych debat publicznych dotyczących Rospudy i Puszczy Białowieskiej.

Tab. 3. Przychody (bez kosztów) niektórych Eko-NGOsów po 2000 roku
(źródło: strony internetowe, Las Polski)

Table 3. Revenues (without costs) of some ecological non-government organizations after 2000 (source: Internet, Polish Forest)

Nazwa organizacji	Krótką charakterystyka	Okres bilansu	Przychody [PLN] (średnia dwuletnia)
GREENPEACE INTERNATIONAL	Finansowane całkowicie przez indywidualnych darczyńców (program Direct Dialogue), których liczbę szacuje się na około 2.8 mln. Posiada 28 biur i prowadzi działalność w 42 krajach na całym świecie. Aby zachować swoją niezależność Greenpeace nie przyjmuje dotacji od rządów, partii politycznych i korporacji.	2006-2007	778.674.000

RSPB – Królewskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (The Royal Society for the Protection of Birds – RSPB)	Zajmuje się ochroną ptaków i zachowaniem bioróżnorodności na terenie Wielkiej Brytanii oraz na skalę światową, działaniami na rzecz przyrody, środowiska naturalnego oraz ludzi.	2007	346.626.000
PTOP – Polskie Towarzystwo Ochrony Ptaków	Finansowane ze składek członkowskich, darowizn osób prywatnych i instytucji wspierających, dotacji celowych oraz sprzedaży wydawnictw.	2005-2006	2.806.000
OTOP – Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków	Zrzesza około 2000 członków i 20 grup lokalnych, ma cztery biura, zatrudnia kilkunastu stałych pracowników i posiada dwa rezerwy przyrody. Partner światowej federacji towarzystw ochrony ptaków – BIRDLIFE INTERNATIONAL.	2003-2004	1.968.516
GREENPEACE POLSKA	Zob. GREENPEACE INTERNATIONAL	2006-2007	1.697.322
KLUB PRZYRODNIKÓW	Fundusze Klubu powstają ze składek członkowskich, środków przekazywanych przez różne instytucje, fundacje i osoby prywatne oraz z działalności gospodarczej.	2004-2005	1.602.000
PTL – Polskie Towarzystwo Leśne	Najważniejsze zadania Towarzystwa to inicjowanie rozwoju badań naukowych w leśnictwie, powiązanie nauki z praktyką, popularyzacja wiedzy leśnej. Wydaje jedno z najstarszych czasopism leśnych na świecie "Sylwan". PTL od wielu lat jest członkiem Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody (IUCN). Działalność wspierana przez Lasy Państwowe, sprzedaż wydawnictw, wykłady.	2005-2006	1.171.500
PTOP „Salamandra” – Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra”	Cel działania to konserwatorska ochrona przyrody – flory, fauny, ekosystemów i krajobrazów oraz szeroko pojęta edukacja przyrodniczo-ekologiczna. Założone przez grupę biologów. Wszystkie przedsięwzięcia kierowane są przez specjalistów z danych dziedzin, jednak ich realizacja możliwa jest dzięki szerokiemu wsparciu społecznemu – w tym składkom licznych członków, darowiznom oraz pomocy wolontariuszy w wielu przedsięwzięciach.	2005-2006	873.711
KOO – Komitet Ochrony Orłów	Zajmuje się ochroną i monitoringiem najrzadszych ptaków szponiastych i puchacza. Posiada 9 koordynatorów i około 450 członków. Działalność wspierana przez EkoFundusz, NFOSiGW, GEF/SGP UNDP.	2005-2006	234.000

Niektóre negatywne symptomy zielonego pijaru przyrodniczego

Niezrozumienie przez część NGOśów zależności funkcji ochronnej i społecznej od produkcyjnej w LP powoduje czasami bezpardonowe stawianie drugiej strony „pod ścianą”, poprzez radykalizację postaw, unikanie dialogu czy eskalację metod nacisku. Jednocześnie oponenty nie przedstawiają innych, alternatywnych form rozwiązania w/w zależności. W większości więc sami nie rozwiązują podstawowego dylematu XXI w., tj. opozycji: CZŁOWIEK – NATURA – KULTURA – CYWILIZACJA. Promocja sztucznego zwiększania „stref wpływu” przyrody poprzez tworzenie kolejnych form i instytucji ochrony przyrody, rozciąganie granic rezerwatów czy parków narodowych nie jest jedynym dobrym i skutecznym rozwiązaniem. Co bowiem z cennymi przyrodniczo siedliskami i gatunkami w lasach gospodarczych? Poza tym objęcie całej polskiej części Puszczy Białowieskiej granicami parku narodowego nie musi wcale oznaczać zachowania jej walorów przyrodniczych. W chwili obecnej wśród niektórych ekologizujących organizacji pozarządowych daje się zauważyć niepokojące zjawisko nadmiernej komercjalizacji – odpłatnego „świadczenia usług” i zanikania misji wolontariatu. W naszych krajowych warunkach może to być efektem nienadążania przemian ekonomicznych za dokonanymi zmianami ustrojowymi i ich pochodną – transformacją światopoglądu ekologicznego. Z drugiej strony komercjalizacja NGOśów może też być naturalnym efektem urynkowania jakości oferowanej usługi i produktu ekologicznego, za który po prostu trzeba obecnie zapłacić. Za powyższą jakością produktu stoi bogata, różnorodna i praktyczna wiedza ekspercka, przywództwo naukowe liderów, innowacyjność stosowanych rozwiązań (Dolata 2009), chęć do eksperymentowania, zaangażowanie zrzeszonych w odpowiednie struktury członków przekonanych do „swoich” racji. Komercjalizacja NGOśów dotyczy głównie inwentaryzacji i waloryzacji przyrodniczych, dokonywania ocen i raportów oddziaływania na środowisko m.in. na obszarach Natura 2000, opracowywania dokumentacji dotyczących powoływania form przyrody i innych.

Wydaje się, że obecnie podstawowym wyzwaniem dla zielonego pijaru przyrodniczego jest postawienie pytania i odpowiedź na nie: Czy stosunek człowieka do przyrody nie powinien być określony na nowo? Co właściwie jest miarą człowieka ekologicznego – dzisiaj? Konkretnie, w jaki sposób chronić, by jednocześnie także użytkować dobra przyrodnicze bez zagrożenia ich trwałości? Czy obowiązujący dawniej, na wzór Ligi Ochrony Przyrody, archetyp Strażnika przyrody dzisiaj jest wystarczający?

W poszukiwaniu nowych dróg wiele organizacji pozarządowych opracowało własne profesjonalnie przygotowane programy i pakiety edukacyjne przyjmowane z dużym uznaniem zarówno w środowisku leśników, jak i nauczycieli. Coraz częściej dochodzi do połączenia sił i środków dla bardziej skutecznego działania na tym polu:

„O edukacji leśnej społeczeństwa realizowanej przez leśników wypowiem się bardzo pozytywnie. Dodam, że leśnicy często ściśle współpracują z lokalnymi szkołami, a my – jako organizacja pozarządowa – jesteśmy do szkół zapraszani albo sami wykazujemy pod tym względem inicjatywę. /.../ Nauczyciel nigdy nie będzie w stanie przekazać praktycznej wiedzy tak, jak robi to leśniczy. /.../ Dlatego zarówno leśnicy, jak i my – przedstawiciele organizacji pozarządowych – jesteśmy w każdej szkole mile widziani.” (Rzępała 2008);

„Mamy wśród leśniczych prawdziwych entuzjastów takiej działalności /.../ Jeden z nich jest prezesem tutejszego koła Towarzystwa Przyjaciół Lasu, zrzeszającego około 80 członków, wśród nich nauczycieli, lekarzy, urzędników. Pod okiem leśniczego organizują dla młodzieży i dorosłych sadzenie lasu, grzybobranie, dokarmianie zwierząt, różne turystyczne imprezy. I bardzo dobrze, bo potrzebni nam są sojusznicy.” (Pudlis 2008).

Duży respekt i podziw budzi inna organizacja nie ekologiczna, lecz wybitnie charytatywna, w swej istocie oparta na misji wolontariatu i czynieniu dobra, a mianowicie Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy (WOŚP). Jak wynika z międzynarodowych badań Brand Bassett Valuator przeprowadzonych w 50 krajach świata, WOŚP wśród organizacji pożytku publicznego jest najlepszą marką na świecie (!). Dodatkowo także w ogóle wśród wszystkich marek (nawet takich jak Mc Donalds czy Coca-Cola!) w Polsce również najlepsza jest WOŚP (Karpieszuk 2009). Na czym polega sukces WOŚP? Sprawdzano główne cechy marki:

- ▶ Wyróżnialność
- ▶ Zapotrzebowanie na nią,
- ▶ Szacunek wobec niej,
- ▶ Wiedzę o niej.

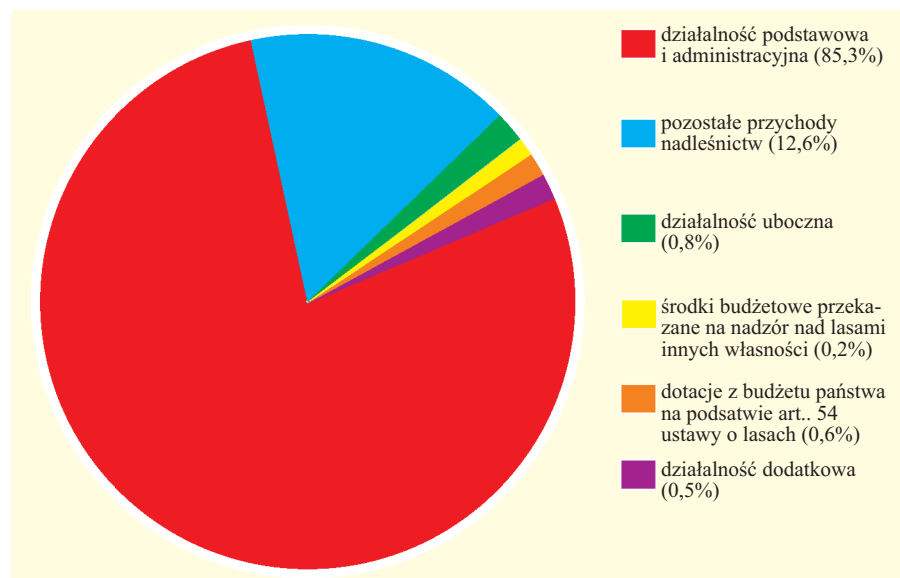
Orkiestrze w badaniu przypisano archetyp Wojownika, którego charakteryzuje siła, dynamizm, odwaga, działanie moc, zwyciężanie.

Zielony pijar – leśny

LP także podległy duchowi czasów przemian świadomościowych, co stopniowo skutkuje pozytywnymi zmianami w leśnictwie, np. ochroną przyrody i ekosystemu leśnego, a nie – jak dawniej – tylko ochroną lasu i drzewostanów. Wg niektórych w praktyce leśnej nadal jest to deklaratywne i niewystarczające (Fonder 2008). Konsekwencją to zmiana filozofii ochrony i hodowli lasu opartych na naśladownictwie natury (Bernadzki 2008, Brzezicki 2008), np.: przywracanie naturalnych składów drzewostanów, odnowień naturalnych, zwiększanie różnorodności gatunkowej drzewostanów (wielogatunkowość, wielopiętrowość), budowa małej retencji, pozosta-

wianie leżaniny w lesie, mikoryzacja sadzonek, pozostawianie biogrup na zrębach i inne. Obowiązująca dziś koncepcja lasu wielofunkcyjnego budzi czasami znaki zapytania (Rykowski 2002) i zmusza do poszukiwania nowych rozwiązań (Zielony, Anderwald 2008). Jednak dzisiejsze dochody z produkcji drewna nie wystarczą na utrzymanie lasu wielofunkcyjnego zgodnego z wymaganiami społeczeństwa (Bernadzki 2008).

Lasy spełniają od 3 do 52 funkcji (Marszałek 1997). W przyrodzie, w rzeczywistości, każdy las pełni wiele funkcji, jednak trudno je sklasyfikować i opisać (Zielony 2008). Lasu i przyrody jako całości nie da się wycenić i podzielić na poszczególne funkcje czy usługi, lecz w dłuższej perspektywie nie będzie można utrzymać dominacji funkcji produkcyjnej jako tej, która finansuje pozostałe. Inaczej wielofunkcyjność lasu będzie kolejnym stereotypem! Zrównoważony rozwój to także równowaga ekonomiczna poszczególnych funkcji (Płotkowski 2008). Być może zatem należy część funkcji próbować urynkować, w tym również usługi edukacyjne? (Anderwald 2006, Marszałek 2006, Laurów 2006). Tymczasem struktura przychodów statystycznego nadleśnictwa w ok. 85 % oparta jest na funkcji produkcyjnej, zaś środki celowe na edukację (art. 54 ustawy o lasach) stanowią zaledwie znikomy ułamek procenta (ryc. 3). W 2006 r. LP uzyskały przychody ogółem 4887,5 mln zł. W przychodach nadleśnictw największy udział miała działalność podstawowa i administracyjna – ponad 4171 mln zł, w tym ze sprzedaży drewna 4123 mln zł (tj. 99%!).



Ryc. 3. Struktura przychodu nadleśnictw w 2006 r. (dane DGLP)

Fig. 3. Revenues structure of the forest inspectorates in 2006 (data of DGLP)

Wg innych koncepcji:

1. Całkowite pogodzenie i spełnianie w równym stopniu przez las różnych funkcji – jest niemożliwe i rodzi konflikty (Rykowski 2002);
2. Separacja funkcji lasu – neoliberalne poglądy na gospodarkę leśną sugerujące określenie dominującej funkcji lasu i podporządkowanie jej zabiegów gospodarczych (Pretzsch i in. 2007, Zielony i Anderwald 2008);
3. Koncepcja lasu wielofunkcyjnego jest trudna do realizacji, ale należy spokojnie i konsekwentnie wdrażać ją do praktyki (Bernadzki 2007).

Europa

- jedyny kontynent,
gdzie funkcje lasu są łączne, stąd las
- wielofunkcyjny

Inne kontynenty

- funkcje lasu rozłączne, stąd lasy:
- plantacyjne
- ochronne
- rekreacyjne

Wydaje się, że urynkowienie pozaprodukcyjnych funkcji lasu może być mocno ograniczane poprzez brak ich odpowiedniej promocji:

„Wszyscy w Polsce powinni dowiedzieć się, że:

Tylko wypoczynek wśród drzew tak naprawdę przywraca siły,

Prawdziwy mężczyzna wypoczywa w leśniczówce,

Śpiew ptaków ukoi twe skołatane nerwy,

Spacer w dąbrowie wygładza cerę

– czy nie tak mogą brzmieć leśne hasła marketingowe?” (Marszałek 2006);

„/.../ mamy lasy wspaniałe, mamy leśników najwyższej klasy i to na każdym szczeblu zarządzania, dlaczego tak źle promujemy więc nasz dorobek? /.../ leśnicy jakoś nie mogą zdobyć się na dynamicznych, przedsiębiorczych rzeczników prasowych i specjalistów od współczesnej reklamy, promujących Lasy zgodnie z ich znaczeniem gospodarczym i społecznym oraz faktycznymi osiągnięciami. Nie widać nas również w wielkonakładowej prasie ogólnodostępnej. Tu na głowę bije nas przemysł drzewny /.../. W radiu i telewizji jesteśmy zwykle w czasie małej oglądalności.” (Laurów 2006);

„Lasy Państwowe dysponują bazą obiektów edukacyjnych umożliwiającą potencjalnie przeprowadzenie praktycznych zajęć z edukacji ekologicznej dla wszystkich młodych Polaków. Obiekty te są często niewykorzystane w należyty sposób /.../ możliwości korzystania z nich są niedostatecznie rozpropagowane. Mimo powstawania leśnych kompleksów promocyjnych i mimo działań promocyjnych Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych wiedza o możliwościach infrastrukturalnych Lasów Państwowych wśród pedagogów jest wciąż zbyt mała.” (Białecki 2008).

Wśród licznych zadań i funkcji, które ma spełniać polskie leśnictwo jest także funkcja zwana społeczną. Jej najciekawszą realizacją, choć zupełnie bezpłatną dla społeczeństwa jest edukacja przyrodniczo-leśna.

Półformalnie edukacja w wydaniu leśnym często skupia się mocniej na promocji firmy i obalaniu stereotypów psujących wizerunek leśnika – dobrego gospodarza lasu, niż na edukowaniu. Z punktu widzenia public relations przedsiębiorstwa to nic zdrożnego, to nawet całkiem logiczna konsekwencja, pod warunkiem przestrzegania zasad dobrego pijaru. Jednak z punktu widzenia propedeutyki nauczania, nie jest to pozytywne zjawisko, głównie ze względu na „rozmydlenie” celów nauczania, które w praktyce różnie są przez samych leśnych edukatorów rozumiane. Niestety, część leśników traktuje edukację albo jako rodzaj ekoturystyki na leśnych ścieżkach, albo tylko jako narzędzie propagandowe do walki z niesprawiedliwymi stereotypami:

„(Leśnicy) to grupa społeczna, która dostrzega potrzebę i sens prowadzenia edukacji leśnej społeczeństwa. Czy jest to potrzebne każdy może sobie odpowiedzieć śledząc komunikaty płynące z różnych mediów. /.../ PGL LP, zarządzając jednym z największych majątków narodowych – lasami, jest gospodarstwem proekologicznym, w interesie którego jest również zmiana postaw społecznych wobec problematyki środowiska przyrodniczego” (Kucharski 2006).

Cytowany Autor, jako pracownik LP, walczy z jednym stereotypem (jakiś ogólnomiedialny wróg leśnictwa), ale jednocześnie sam nierozważnie, mimowolnie kształtuje kilka innych:

- las jako proekologiczne gospodarstwo (ekofabryka drewna),
- edukacja leśna to interes,
- środowisko przyrodnicze to problem dla ludzi.

Łatwo zauważalnym celem strategicznym zielonego pijaru leśnego jest – AN-TROPOCENTRYZM, który można by zdefiniować jako: promocję zarządzania (przez ludzi) lasem wielofunkcyjnym, leśnictwa proekologicznego zorientowanego na naśladowaniu natury (jednak przez leśników); rozwój zrównoważony (ale człowieka!); mitologizacja sprawczej roli leśnika i efektów jego pracy – gospodarczego typu drzewostanu³.

„Dobra robota” – Dobry Wizerunek?

Edukacja leśna społeczeństwa staje się od 2003 r. jedną z działalności podstawowych i planowych. Obecnie coraz lepiej zorganizowana, posiada do dyspozycji

³ „Do tej pory nie wypracowano **powszechnie deklarowanego** (podkr. – DA) ekosystemowego podejścia w zagospodarowaniu lasu i prowadzonych zabiegach gospodarczych. Działania hodowlane i ochronne nadal są ukierunkowane na drzewostan lub jego warstwy, nie stosuje się naturalnych wzorców zespołów roślinnych w odnawianiu lasu bądź zalesieniach, w zbyt małym zakresie stosowana jest półnaturalna hodowla lasu oraz techniki i technologie bezpieczne dla człowieka i przyjazne dla środowiska.” (Fonder 2008).

jednostkę medialną (Centrum Informacyjne Lasów Państwowych), inicjatywne ciało merytoryczne (tzw. Zespół zadaniowy ds. edukacji leśnej społeczeństwa), obejmującą cały kraj rzeszę pracowników terenowych, programy edukacji leśnej w nadleśnictwach oraz wciąż rozwijającą się infrastrukturę. LP na potrzeby edukacji leśnej społeczeństwa wykorzystują około 4,5 tys. własnych obiektów, a promocją i edukacją leśną objętych jest około 2 mln osób rocznie! (Chrzanowski 2008).

W chwili obecnej plasuje to LP na jednym z najwyższych miejsc w naszym kraju w realizacji misji edukacji ekologicznej w ogóle. Stawia to je w gronie nowoczesnych firm, a jednocześnie – co trzeba podkreślić – instytucji państwowych – plastycznych, dobrze zarządzanych i otwartych na zewnątrz:

„Wszystkich obiektów edukacyjnych na terenie Nadleśnictwa Kwidzyn⁴ jest około 70. Właściwie w każdym kompleksie leśnym /.../ można je spotkać. Są to dobrze oznakowane szlaki piesze, rajdowe ścieżki konne, ścieżki rowerowe i dydaktyczne. – *W lasach naszego nadleśnictwa znaki zakazu wjazdu należą do rzadkości /.../ Zamiast stawiać bariery i szlabany, nasi leśniczowie, podleśniczowie, przedstawiciele straży leśnej starają się edukować, przyzwyczajając do odpowiedniego zachowania w lesie. /.../. Tu właśnie, w środku lasu, schodzi się kilka szlaków turystycznych: pieszy, konny, rowerowy.* ” (Pudlis 2008).

Mimo to, iż zbyt duża różnorodność może rozpraszać efektywność, efekty rzeczowe prowadzonej promocji i edukacji leśnej są rzeczywiście imponujące (za Chrzanowski 2008):

- ▶ 40 wyspecjalizowanych ośrodków edukacyjnych,
- ▶ 235 izb leśnych w nadleśnictwach,
- ▶ 458 wiat edukacyjnych,
- ▶ 833 leśnych ścieżek dydaktycznych (najpopularniejsze!),
- ▶ a także inne powierzchnie takie, jak: szkółki leśne, drzewostany nasienne czy też niektóre rezerваты przyrody,
- ▶ bardzo dużo ciekawych wydarzeń leśnych o charakterze masowym promujących zrównoważone leśnictwo.

Ośrodki edukacyjne – uwaga może być niewypał !?

W 2007 roku liczba obiektów wykorzystywanych w edukacji leśnej zwiększyła się o 20%. Obecnie jest to ponad 4500 różnorodnych obiektów. Infrastruktura to dobra inwestycja. Jednak dalszy rozwój infrastruktury bez możliwości jej profesjonalnej obsługi edukacyjnej i utrzymania nie ma sensu. Przykładowo kontrola NIK (NIK 2003) wykazała, iż przychody z prowadzenia działalności ubocznej i dodatkowej w 62,7% kontrolowanych nadleśnictw były niższe, niż koszty. Największe

⁴Nadleśnictwo Kwidzyn – Lider Polskiej Ekologii 2008 roku w kategorii: „Kształtowanie postaw ekologicznych przez turystykę”.

straty przynosiło utrzymanie kosztochłonnych i nieprzynoszących dochodów ośrodków szkoleniowo-wypoczynkowych i hotelowych. Leśnicy w pogoni za statystykami (Chrzanowski 2008) zatracają jakość, satysfakcję, ale też efektywność prowadzonej edukacji. Innym przykładem, w pewnym sensie mobilizującym do wstrzeźliwości w tym zakresie, mogą być parki narodowe, gdzie przez ostatnie osiemnaście lat ok. 30 % środków NFOŚiGW było przeznaczanych na edukację. W latach 1989-2007 całkowity koszt przedsięwzięć realizowanych z zakresu edukacji ekologicznej wyniósł 663,55 mln zł. Średnio daje to ok. 37 mln zł rocznie. NFOŚiGW doposażył w ramach tego m.in. bazę ok. 90 ośrodków edukacji ekologicznej, wspomógł przygotowanie ponad 30 ekspozycji, 205 ścieżek edukacyjnych, 300 programów aktywnej edukacji. Mimo to: tylko ok. 10% turystów, którzy odwiedzają parki, korzysta z ośrodków edukacyjnych (!). Również wizerunek parków w naszym społeczeństwie nie jest zadawalający, bo opiera się o funkcjonujący w powszechnej opinii niesprawiedliwy stereotyp, że: w parkach narodowych nic nie wolno robić!

Czy zatem sama „dobra robota” leśników w dalszej perspektywie wystarczy na dobry wizerunek? Wydaje się, że w dzisiejszych czasach niekoniecznie. Wizerunek z punktu widzenia PR jest „towarem”, który należy dobrze sprzedać (Laurów 2005).

Oczekiwania społeczne – ścieżki

Zarówno w parkach jak i w niektórych nadleśnictwach LP przysłowiową „piętą achillesową” stają się obecnie ścieżki edukacyjne, które są najbardziej oczekiwaną przez społeczeństwo od leśników formą kontaktów i edukacji. W 2006 r. kilka tysięcy leśników – najczęściej miłych, uśmiechniętych ludzi w ciemnozielonych mundurach – przeprowadziło w LP nieodpłatnie ponad 13,8 tys. takich zajęć dla około 513 tys. dzieci (Chrzanowski 2006). To ciężka praca i wzbudza wielki szacunek. Statystycznie wygląda to bardzo poprawnie. Nauczyciele i młodzież są również zadowoleni, choć nie traktują spaceru po lesie w kategoriach zajęć dydaktycznych, raczej jako eko- czy silvaturystykę. „Uwodzone” skutecznie dobrym wizerunkiem leśników społeczeństwo zakochało się więc w takim otwartym leśnictwie! Jednak istnieje również druga strona pięknie opakowanego edukacyjnego medalu (Chrzanowski 2008) i groźba niewydolności całego systemu.

Powszechność przyjętego przez LP modelu edukowania społeczeństwa (Kapuściński 2008a) corocznie angażuje w tym zakresie leśniczych i podleśniczych. Kłopot w tym, że nie są oni zawodowo przygotowani do pełnienia podwójnej roli: pedagogów i osób do kontaktów społecznych. Wydziały Leśne nie kształcą właściwie w tym zakresie adeptów leśnictwa (Grzywacz 2008). O ile najpierw spontaniczne, potem okazjonalne oprowadzanie dzieci po ścieżkach, przy pewnych predyspozycjach pedagogicznych niektórych leśników, mogło być dla nich swego rodzaju wyzwaniem i dawać im satysfakcję, o tyle eskalacja świadczenia tego typu usług

u części osób zaczyna rodzić zdecydowany opór bądź powoduje tzw. „odfajkowanie” zajęć. Dodatkowo coraz częściej ścieżki są „edukacyjne” tylko z nazwy. W niektórych miejscach tego typu usługi leśników są zwyczajnie wykorzystywane i włączane do oferty turystycznej lokalnych ośrodków wypoczynkowych:

„Warto jednak wybrać się na trasę z przewodnikiem przydzielonym z nadleśnictwa. O tym trzeba pomyśleć dużo wcześniej, gdyż rocznie ośrodek przyjmuje około 20 tys. osób. Już w styczniu dzwonią opiekunowie grup czy nauczyciele, zamawiając terminy na maj i czerwiec.” (Łukasik 2004)

Ze wzg. na liczbę i częstotliwość grup, zwłaszcza w nadleśnictwach wokół dużych aglomeracji przypominających niekiedy „stan obłączenia” – nie ma mowy nie tylko o jakiegokolwiek edukacji, ale nawet dobrym public relations, które powinno być nastawione na kontakt i wymianę informacji. Przekazywana podczas tego typu zajęć wiedza jest bardzo powierzchowna. Celem samym w sobie staje się doraźne przeprowadzenie grupy. W takich sytuacjach zainwestowane w powstanie ścieżki pieniądze nie przekładają się na planowane (?) wcześniej efekty.

Najbardziej wartościowe z punktu widzenia dydaktycznego są zajęcia w izbach i w lesie, pod warunkiem, że mają określony scenariusz, sformułowane cele i dobraną do grupy metodę, a zajęć nie przeprowadza leśniczy nagle oderwany od innych obowiązków (Anderwald 2008b, Chrzanowski 2008, Łukasik 2008). W przyszłości należy spodziewać się dalszego wzrostu oczekiwań społecznych w zakresie świadczenia tego typu edukacyjno-turystycznych usług opartych obecnie na dobrym, jednak zupełnie bezpłatnym produkcie.

Dlatego może jednak masowe oprowadzanie po ścieżkach grup młodzieży stopniowo mogłoby się stawać raczej domeną odpowiednio przygotowanych przewodników silwaturystycznych, niż leśniczych, z których okazjonalnie przełożeni robią leśnych edukatorów? Podobne struktury funkcjonują od dawna w Danii (interpretatorzy przyrody) czy Kanadzie (rangersi). Edukację leśną polegającą na oprowadzaniu turystów indywidualnych bądź grup rodzinnych po ścieżkach prowadzą tam nie tylko leśnicy czy biolodzy, ale też okoliczni mieszkańcy, którzy robią to w sposób wiarygodny i bez zbędnego dydaktyzmu (Kalinowska 2008).

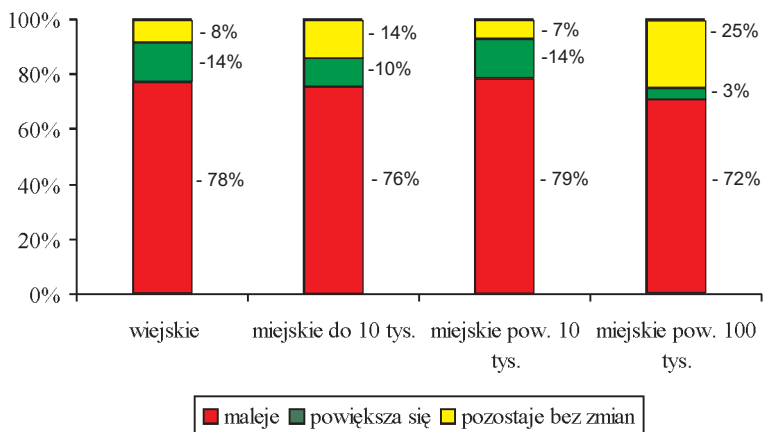
Niektóre efekty ekologiczne prowadzonej promocji i edukacji leśnej społeczeństwa

Wzrost wiedzy o lesie i świadomości podstaw leśnictwa w społeczeństwie są trudno mierzalne. Obecnie brak odpowiednich narzędzi, poza socjologicznymi ankietami i sondami. Badania są jednak ważne – jako czynnik wyprzedzający i kierunkujący podejmowanie decyzji o formach działań edukacyjnych. Bez tego możemy mieć do czynienia z pełną spontanicznością i edukacyjną „wolną amerykanką”.

Z badań świadomości ekologicznej wynika:

- ▶ **52% dorosłych** uważa, że lasów w Polsce ubywa (CEBOS),
- ▶ głównym zagrożeniem dla przyrody jest wyrąb lasów (badania **dorosłych** z wyższym wykształceniem mieszkańców otuliny Babiogórskiego PN)(Jabłońska i in. 2008).
- ▶ 78% **dzieci** objętych edukacją leśną uważa, że lasów w Polsce ubywa (Żornaczuk 2006),
- ▶ 64 % Co nam daje las? – powietrze, pożywienie, drewno,
- ▶ 75% leśnik chroni lasy przed kradzieżą,
- ▶ 68% leśnik chroni przyrodę,
- ▶ 48% leśnik sadi las,
- ▶ 5,8% leśnik ścina drzewa

Wciąż mimo autentycznych starań pracowników LP, efekty rzeczowe nie przekładają się skutecznie na wymierne efekty promocyjno-edukacyjne⁵



Ryc. 4. Czy Twoim zdaniem obecnie powierzchnia lasów w Polsce ubywa? Podział dzieci w zależności od miejsca zamieszkania dzieci (za Żornaczuk 2006)

Fig. 4. In your opinion, do currently Polish forest areas decrease in number? Division of the children considering their place of living (after Żornaczuk 2006)

Jak rodzi się stereotyp?

Zaskakujący jest fakt, że dzieci nie kojarzą pracy leśnika z użytkowaniem lasu (w sensie pobierania dóbr) (ryc. 3). Co więcej! Podjęcie współpracy przez szkołę sprawdza pracę leśnika do działań typowo ochroniarskich. Uciekając od jednego ste-

⁵ Lesistość Polski – podstawowy wskaźnik „produktu” – wynosiła: w 1945 r. – 20,8%; w 2004 r. – 28,7%

reotypu, leśnicy sami budują drugi. W konsekwencji konfrontacja osób edukowanych ze stroną produkcyjną lasów może budzić poczucie oszukania i przynosić odwrotny skutek. Wniosek: należy mówić dzieciom, młodzieży i dorosłym także o surowcowym użytkowaniu lasu przez człowieka! Najlepiej w sposób prosty, jasny i czytelny. Bez używania zawilego języka zawodowego charakterystycznego dla opisów tablic i ścieżek edukacyjnych (Graszek 2007). Bez specjalistycznej leśnej frazeologii stosowanej nazbyt często w przeładowanych treścią i formą folderach prezentujących nadleśnictwa czy w końcu zniechęcających wykładach na ścieżkach (Chrzanowski 2008) i ciężkich mowach powitalnych podczas leśnych uroczystości (Graszek 2008).

Zdarza się oczywiście wiele chlubnych wyjątków wyłanianych podczas konkursu (chyba o niezbyt szczęśliwej nazwie) „Bajarze z leśnej polany” i wśród mistrzów słowa literatury leśnej. Poniżej cytat z prawdziwego arcydzieła autorstwa Edwarda Marszałka (2008) pisanego umiejętnie prozą poetycką, a także inny przykład – języka dziennikarstwa przyrodniczego, języka konstruktywnej polemiki i inteligencji (Graszek 2007):

„Kiedyś było inaczej. Człowiek, wchodząc do lasu, widział nie drzewa, ale jodły, buki, sosny, osiki, dęby, wiązy, graby. Umiał je odróżnić, a ponadto, żyjąc w zgodzie z naturą, znał dobrze ich właściwości. Każde inaczej szumiało, inne też dawało pożytki; bukiw i żołądźcie dla trzody, szyszki na rozpałkę, nektar dla pszczoł, lekarstwo dla człowieka, a po ścięciu – drewno. Z tego jesionowego mógł zrobić narzędzia i części do wozów. Z jaworu strugał gęśle i inne instrumenty muzyczne. Lipa najlepiej utulała niemowlęta do snu, więc dłubano z niej kołyski. Z kolei jodła, świerk i sosna dawały surowiec na meble, gonty, żłoby dla bydła, oprawę żaren, a nawet trumny. Buka stworzył Pan Bóg na opał dla ludzi, by zimą nie marzli. /.../. Nigdy też nie chodzono „do lasu”, lecz do olsu, łęgu, gądu, gaju lub przyłasku. /.../. Lud w sposób naturalny rozróżniał typy i rodzaje lasów i umiał je nazywać, tak jak nazywa się najbliższego sąsiada lub przyjaciela.” (Marszałek 2008);

„Niekiedy na skandynawskiej tablicy informacyjnej turysta zobaczyć może komiks (jakże niepoważna forma prezentowania tak poważnego zagadnienia!) o tym, jak to jezioro zarasta mchem i tworzy się bór bagienny (ale biedak nie dowie się nawet czy to *Vaccinio uliginosi-Pinetum* czy *Sphagno recurvi-Eriophoretum vaginati*). /.../. Dlatego właśnie obcokrajowcy skowyczą z zachwytu, gdy przyjeżdżają do Polski i widzą, jak wygląda nasz leśny pijar. Oni łakną konkretów! /.../. Gości z zagranicy, którzy przyjechali na pokaz jakiegoś pługą, przywitał on (nadleśniczy – red.) płomiennymi słowami: *Nasze Nadleśnictwo w obecnych granicach zostało utworzone 1 stycznia 1973 roku. Ogólna powierzchnia Nadleśnictwa wynosi 10 866 ha, z czego powierzchnia leśna to 10 507 ha. Nadleśnictwo leży w VI krainie przyrodniczo-leśnej. Zapas drewna na pniu aktualnie wynosi 2824,6 tys. m3 i wzrósł od*

1992 roku o 332 tys. m³. Główne typy siedliskowe lasu to: Bmw – 45% powierzchni, czyli 4 728 ha, Lw – 22%, czyli 2 312 ha, LMw – 12%, czyli 1 261 ha. Wszyscy słuchali urzeczeni!” (Graszek 2007).

Bajkowy język – bajkowy wizerunek. Jak nie mówić do dorosłych?

Obecnie w pokoleniu 45-60-latków tylko 11% ma wyższe wykształcenie. W grupie 19-24-latków studiuje aż 49%. Już niedługo połowa pracujących Polaków będzie miała wyższe wykształcenie. Na naszych oczach zmienia się struktura społeczna, grupa docelowa i język prowadzonej edukacji (za Cellary 2008). Edukacja dorosłych wymaga tworzenia różnorodnej, najlepiej prozdrowotnej (Paluch 2006, Pieńkos, Kukulski 2006) oferty spędzania czasu w lesie oraz informacji opartej o rzetelny przekaz PR. W treściach przekazywanych zarówno na zewnątrz jak i do wewnątrz firmy często pojawiają się sprzeczne komunikaty dotyczące wizerunku edukatora, edukacji leśnej społeczeństwa i samego zawodu leśnika. Nawet do poważnych opracowań i czasopism wkradają się czasami wyidealizowane slogany pisane śmiesznym, infantylnym bądź nierealnym językiem, rodem z bajek lub minioniej epoki propagandy sukcesu:

„/.../ Ścieżki przyrodniczo-leśne i ośrodki edukacyjne odwiedza rocznie około 1,5 miliona osób. Leśnicy z radością witają miłośników przyrody i starają się jak najlepiej przygotować las na ich przyjęcie. /.../”

(Będkowska 2004);

„/.../ Na zwiedzających czekają doświadczeni przewodnicy, gotowi wyjaśnić wszystkie leśne tajemnice. /.../ Dzieci wędrują grupami od jednego stanowiska do drugiego i słuchają **wykładu** (podkr. – DA) leśnika na tematy opisane w skrócie na tablicach informacyjnych. /.../ Często same również sadzą las, a później wracają, by się nim opiekować. /.../ Pokonkursowe uroczystości i wystawy stają się często tematem relacji lokalnych mediów i powodem do dumy wszystkich mieszkańców.” (Przybylski 2005).

„/.../ Leśnicy zapraszają do odwiedzenia gościnnych leśniczówek, których gospodarze chętnie opowiedzą o lesie, doradzą, gdzie znaleźć najwięcej grzybów, gdzie udać się na bezkrwawe łowy, a po powrocie ugoszczą swojskim jadem. /.../” (DGLP 2007).

„/.../ Żyją więc sobie razem w harmonii i wspaniałej leśnej ciszy, za pan brat z przyrodą, zwierzętami, ludźmi. W leśniczówce – prawdziwym domu /.../ do którego zawsze chce się wracać, bo jest w nim ona – Halinka (leśniczyna – red.), która strzeże domowego ogniska. Niechaj ciepło tego ognia ogrzewa i nas.” (Apostołowicz 2004).

Jaki zatem jest leśnik w oczach innych?

- ▶ gościnny (nawet jego leśniczówki są gościnne),
- ▶ chętny do rozmowy,
- ▶ mądry (zna wszystkie tajemnice lasu),
- ▶ uczynny (pokaże ciekawe miejsca),
- ▶ gospodarski (nawet przygotowuje las dla Gości),
- ▶ radosny i pełen harmonii życia,
- ▶ za pan brat ze zwierzętami,
- ▶ smacznie gotuje swojskie jadalno,
- ▶ znany jest z lokalnych mediów,
- ▶ to powód dumy wszystkich mieszkańców.

Obecna kondycja edukatora leśnego

Podstawowym mankamentem prowadzonej edukacji leśnej jest nadal brak niezależnych stanowisk przygotowanych pedagogicznie edukatorów leśnych i powierzenie tej roli osobom często przypadkowym, które przede wszystkim pełnią w nadleśnictwach funkcje związane z prowadzoną gospodarką leśną (leśniczowie, podleśniczowie, strażnicy leśni i stażyści). Zwykle są to ludzie młodzi wiekiem i stażem, którzy traktują edukację jako pierwszy stopień kariery zawodowej i szybko odchodzą do innych „poważniejszych” zadań w nadleśnictwie.

„Leśnicy, którzy zajmują się edukacją to najczęściej amatorzy, zupełnie nieprzygotowani do prowadzenia edukacji i mimo że starają się robić to jak najlepiej, zwykle robią to w sposób zupełnie amatorski. Wiele w tym jest improwizacji. Warto pomyśleć o przygotowaniu pracownika leśnego do tego typu zajęć poprzez podstawowe szkolenia z zakresu pedagogiki i psychologii, żeby wiedział w jakim momencie, jaką metodę nauczania zastosować w zależności od grupy wiekowej itp. Bez tego możemy zrobić więcej złego, niż dobrego. Warto, jeśli chcemy zajmować się edukacją, żeby przynajmniej po jednej osobie z nadleśnictwa szkolić pod tym kątem” (Łukasik 2008).

Prawdopodobnie zdecydowana większość z ponad 7.5 tys. osób, które w 2007 r. zajmowały się edukacją w LP nie dokonało również podstawowej ewaluacji prowadzonych zajęć! Czy założony cel działań edukacyjnych został osiągnięty? Na przykład: Czy na skutek „lekcji w lesie” uczeń: (1) zdobył dodatkową wiedzę o lesie czy leśnikach; (2) potrafi rozpoznać poznane gatunki roślin lub zwierząt; (3) rozumie dlaczego leśnik wycina drzewa? Ewaluacja w nauczaniu jest niezbędna. Jest rodzajem samokontroli pozwalającym na ciągłe udoskonalanie swojego warsztatu.

Dotychczas dzięki wyrozumiałości i swoistej „misji” niektórych zaangażowanych pracowników, LP mogą poszczycić się statystycznie dobrymi wynikami (głównie rzeczowymi) w zakresie prowadzenia edukacji leśnej społeczeństwa i promocji zrównoważonego leśnictwa. Zdania samych leśników są jednak nadal bardzo podzielone, co do obowiązku prowadzenia przez tę grupę zawodową powszechnej edukacji leśnej społeczeństwa:

„Przyjeżdżają tu całe wycieczki szkolne, praktycznie od przedszkolaków po studentów, by zapoznać się z lasem, gospodarka leśną, pracą leśników. Są to bardzo przyjemne obustronne spotkania. Zwiedzający poznają nieznaną dla siebie świat, uczą się dostrzegać wiele rzeczy, na które wcześniej nie zwracali uwagi. /.../ Dla nas leśników kolei jest to bardzo cenna lekcja. /.../ Jeśli chodzi o plany na przyszłość, to chcemy kontynuować naszą działalność, bo cieszy się ona powodzeniem, o czym najlepiej świadczą duże kolejki chętnych do zwiedzania Leśnika i ścieżek z przewodnikiem. Będziemy się doskonalić jeśli chodzi o współpracę z młodzieżą oraz rozszerzać współpracę międzynarodową.” (Łukasik 2004);

„Trzeba powiedzieć, że są nadleśnictwa, które się tym zbyt nie przejęły i edukacja jest tam prowadzona okazjonalnie. W mentalności części naszej kadry zarządzającej jest ona nadal postrzegana jako dziwactwo. Uważa się, że ktoś się tym bardziej bawi, niż zajmuje, a prawda jest taka, że to bardzo trudna i niezwykle odpowiedzialna praca” (Łukasik 2008);

Edukacja leśna jest cudownym zadaniem, lecz nie każdy musi podzielać ten pogląd, bo nie każdy do tego się nadaje. W końcu też może nastąpić zwyczajne „zmęczenie materiału” (Będkowska 2008).

Kilka trudnych pytań

Przed LP obecnie stają nowe wyzwania ekonomiczne, ekologiczne i społeczne. Czy zatem stosunek leśników i edukatorów leśnych do samych siebie nie powinien być zdefiniowany na nowo? Co robić dalej z edukacją leśną, by nie marnować podjętego trudu i nie stracić olbrzymiego kredytu zaufania społecznego?

W tej sytuacji należy postawić poważne pytanie z jednej strony o obecną kondycję, z drugiej zaś o dalszą strategię promocji edukacji leśnej. Cóż bowiem się stanie, gdy w kolejnych latach, po restrukturyzacji parków krajobrazowych (również wcześniej edukujących), nastawione entuzjastycznie tłumy zapukają do drzwi nadleśnictw z prośbą o darmowe lekcje w lesie czy choćby zwyczajne oprowadzenie po leśnych ścieżkach?

Czy zmęczeni już trochę edukowaniem (i nie tylko) leśnicy udźwigną na swoich barkach tak duże dodatkowe obciążenia? Czy kondycja finansowa LP zawsze będzie tak dobra, by prowadzić deficytowe, masowe edukowanie społeczeństwa? Czy po-

winno się ograniczyć dalszą promocję otwartości lasów i nieodpłatnych usług edukacyjnych, czy wręcz przeciwnie? Jakie będą konsekwencje dalszego pozytywnego „uwodzenia” społeczeństwa edukacją leśną i rozwoju infrastruktury? Jak wyjść spod jarzma zarabiającej „na wszystko” surowcowej funkcji lasów, mimo posiadania przez Lasy tak dobrych innych produktów?

Czy edukacja leśna nam się opłaca?

Pytań jest zdecydowanie więcej, niż odpowiedzi. Wydaje się potrzebą chwili tworzenie we wszystkich strukturach LP (od nadleśnictw po DGLP) odrębnych stanowisk i wydziałów ds. Edukacji i Komunikacji Społecznej. Na stanowiskach tych powinni być zatrudniani nie stażyści czy osoby przypadkowe, lecz przeciwnie – osoby z dużymi kompetencjami i ambicjami, np. w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na działalność edukacyjną, promocyjną czy turystyczną w LP. Ich zarobki powinny w dużej mierze zależeć od ilości pozyskiwanych środków, co ewidentnie podniosłoby rangę tego stanowiska zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz firmy. Obecnie, w możliwie najszybszym czasie powinna powstać strategia public relations i edukacji leśnej społeczeństwa określająca znajomość celów, grup odbiorców i używanie efektywnych metod. Do tego czasu zachowanie dotychczasowego poziomu finansowania działań promocyjno-edukacyjnych w LP powinno być prowadzone bardzo rozważnie, nie poprzez szukanie pozornych oszczędności.⁶ Wciąż należy inwestować w ludzi (szkolenia, konferencje), długofalowe programy i kampanie promocyjno-edukacyjne, natomiast mniej w infrastrukturę i działania doraźne.

Jak ważna jest potrzeba posiadania w Lasach osób o wymienionych wyżej predyspozycjach, świadczyć może przeprowadzona poniżej symulacja.

Teza I

Edukacja leśna to marnotrawienie pieniędzy!?

Corocznie około 11-13 mln PLN jest wydawanych przez LP na działania edukacyjne, stanowi to jednak zaledwie 0,2 % rocznego budżetu firmy.	4.887.500.000 PLN 11.000.000 PLN ca 0,2%
---	--

Teza II

Edukacja leśna to inwestycja w przyszłość!?

Corocznie około 600 mln PLN może być wydawanych przez LP na finansowanie roszczeń z tytułu nacjonalizacji lasów. Stanowiąc to może aż 12,27 % rocznego budżetu firmy.	600.000.000 PLN 4.887.500.000 PLN ca 12,27%
--	---

W przypadku możliwego do spełnienia czarnego scenariusza finansowania przez LP roszczeń z tytułu powojennej nacjonalizacji lasów w wysokości 600-800 mln

⁶ W 2009 roku całość środków na edukację z dotacji budżetowej została przekazana na zalesienia (Sobociński 2008)

rocznie przez 15 lat, efektem może być upadłość i w konsekwencji reprivatyzacja LP. Ewidentnie zatem opłaca się dalsze prowadzenie i finansowanie komunikacji i edukacji przyrodniczo-leśnej społeczeństwa. Nie do oszacowania są duże zyski powstałe z ograniczania zjawiska śmiecenia w lesie, zmniejszenia ilości pożarów, zwiększenia czystości wód, ochrony siedlisk i gatunków czy w końcu – pokory i szacunku w stosunku do przyrody:

„Poprzez edukację leśną, która powinna mieć rzeczywiście charakter bardzo ofensywny, powinniśmy doprowadzić do tego, że społeczeństwo będzie się odnosić do przyrody, do środowiska z wielkim szacunkiem.” (Borecki 2008).

W podejmowanych działaniach niezbędne jest zwracanie szczególnej uwagi na prowadzenia dialogu i współpracy ze społeczeństwem reprezentowanym przez stowarzyszenia pozarządowe, np. w kwestii dobierania tematów i form edukacji leśnej, w tym także ciągłego doskonalenia zawodowego samych leśników.

Wnioski

Demokratyzacja życia sprzyja powstaniu wielu niezależnych ekologizujących organizacji pozarządowych. Ze względu ich liczbę i niezależność nie sposób o jeden wspólny mianownik w lansowanych przez nie wartościach i metodach działania, dlatego obserwować można skrajne postawy od katastrofistów i ekowojowników do lojalistów i satelitów istniejących instytucji państwowych. W chwili obecnej wśród niektórych proekologicznych organizacji pozarządowych daje się zauważyć niepokojące zjawisko nadmiernej komercjalizacji – odpłatnego „świadczenia usług” i zanik misji wolontariatu. W naszych krajowych warunkach może to być efektem nienadążania przemian ekonomicznych za dokonanymi zmianami ustrojowymi. Z drugiej strony komercjalizacja NGOów może też być naturalnym efektem urynkowienia jakości oferowanej usługi i produktu ekologicznego, za który społeczeństwo i instytucje powinny płacić. Za w/w jakością produktu stoi bogata, różnorodna i praktyczna wiedza ekspercka, przywództwo naukowe liderów, innowacyjność stosowanych rozwiązań, zaangażowanie zrzeszonych w odpowiednie struktury członków przekonanych do „swoich” racji.

Przed PGL Lasy Państwowe stoi wiele wyzwań. Wśród licznych zadań i funkcji, które ma spełniać polskie leśnictwo jest także funkcja zwana społeczną. Jej najciekawszą realizacją jest edukacja przyrodniczo-leśna. W wydaniu leśnym tożsama często z promocją firmy, przypomina uwodzicielkę, która nie bacząc na konsekwencje czaruje skutecznie społeczeństwo swą urodą. O ile efekty rzeczowe są imponujące, o tyle efekty ekologiczne nie do końca są satysfakcjonujące, bo np. w powszechnej opinii – lasów w Polsce ubywa! Niedostrzeganym problemem jest zjawisko „wypalania się” osób zajmujących się edukacją leśną społeczeństwa

oraz ich ciągła rotacja w obrębie firmy, a także realna groźba niewydolności systemu powszechnej edukacji leśnej w chwili zwiększenia oczekiwań społeczeństwa m.in. na skutek dalszej promocji nieodpłatnej edukacji w LP. Dodatkowo podstawowym mankamentem prowadzonej edukacji leśnej jest nadal brak niezależnych stanowisk przygotowanych pedagogicznie edukatorów leśnych i powierzanie tej roli osobom często przypadkowym, które przede wszystkim pełnią w nadleśnictwach funkcje związane z prowadzoną gospodarką leśną.

W tej sytuacji należy postawić ważne pytanie z jednej strony o obecną kondycję, z drugiej zaś o strategię dalszej promocji edukacji leśnej. Należy również podjąć systemowe rozwiązania dotyczące jej chociaż częściowego samofinansowania.

Literatura

- Anderwald D. 2004. *Udział NGO w radach społeczno-naukowych przy leśnych kompleksach promocyjnych*. Materiały z konferencji: 10 lat Leśnych Kompleksów Promocyjnych. CILP, Warszawa: 79-82.
- Anderwald D. (red.) 2006. Rola turystyki, rekreacji i zabawy w edukacji leśnej społeczeństwa. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 3 (13): 272.
- Anderwald D. 2008a. *Jeśli potrafisz, stosuj plakat lub afisz! Sztuka plakatowania*. W: Anderwald D. (red.). Jak urządzić izby edukacyjne i ekspozycje przyrodniczo-leśne? Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 1 (17): 65-77.
- Anderwald D. 2008b. *Zielony pijar; czyli sztuka uwodzenia edukacją przyrodniczo-leśną*. Las Polski 23:12-13.
- Apostołowicz M. 2004. *Ludzie lasu*. Las Polski 17: 18.
- Białecki M. 2008. *Możliwości rozwoju edukacji leśnej w Polsce*. Mat. z konferencji: Leśna edukacja – program i przepisy prawne. Tow. Przyj. Lasu, Janów Lubelski.
- Borecki T. 2008. *Potrzeba edukacji leśnej*. Mat. z konferencji: Leśna edukacja – program i przepisy prawne. Tow. Przyj. Lasu, Janów Lubelski.
- Burger T. 2005. Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego. Inst. Gosp. Przestrz. i Mieszk., Warszawa.
- Będkowska H. 2004. *Leśnik Gospodarzem Lasu*. CEPL, Rogów.
- Będkowska H. 2008. *Odnaleźć radość edukacji*. Las Polski nr 23: 20.
- Bernadzki E. 2007. *Przyszłość musi czerpać z przeszłości*. Las Polski 11: 18-21.
- Bernadzki E. 2008. *Hodowla lasu w obliczu kryzysu leśnictwa i zagrożeń ekologicznych*. W: Mazur S. i Tracz H. (red.). Zagrożenia ekosystemów leśnych przez człowieka. Rozpoznanie – monitoring – przeciwdziałanie. Wyd. SGGW, Warszawa: 40-49.
- Brzeziecki B. 2008. *Podejście ekosystemowe i półnaturalna hodowla lasu w kontekście zasady wielofunkcyjności lasu*. W: Zielony R. i Anderwald D. (red.) Leśne obszary funkcjonalne. Stud. i Mat. CEPL, Rogów-Jedlnia Letnisko, 3 (19).
- Ćwiek P. 2008. *Przepisy prawne dotyczące edukacji leśnej – przegląd i propozycje*. Mat. z konferencji: Leśna edukacja – program i przepisy prawne. Tow. Przyj. Lasu, Janów Lubelski.
- Chrzanowski T. 2006. *Raport z działalności edukacyjnej Lasów Państwowych w 2006 roku*. DGLP, W-wa.

- Chrzanowski T. 2008. *Druga strona medalu. Nowe wyzwania dla edukacji leśnej w Lasach Państwowych*. Głos Lasu nr 6: 5-7.
- DGLP. 2007. *Lasy w Polsce 2007*. DGLP, Warszawa.
- Dolata P.T. 2009. *Projekt edukacyjno-badawczy bociana białego Ciconia ciconia – „Blisko bocianów”*. W.: Anderwald D. (red.) Public relations, czyli „sztuka uwodzenia” w edukacji przyrodniczo-leśnej. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 1 (20).
- Fonder W. 2008. *Praktyczna realizacja gospodarki leśnej w leśnym kompleksie promocyjnym*. W: Stocki J. (red.). *Leśne Kompleksy Promocyjne wzorcem realizacji proekologicznej gospodarki leśnej*. SITLiD, Warszawa. *Postępy techniki w leśnictwie* nr 102: 29-36.
- Frączak P. 2009. *Wady i zalety dobrego obyczaju kontroli społecznej*. W.: Anderwald D. (red.) Public relations, czyli „sztuka uwodzenia” w edukacji przyrodniczo-leśnej. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 1 (20).
- Gliński P. 1989.
- Graszek. 2007. *Dobry przykład złego przykładu*. Las Polski 9: 38.
- Graszek. 2009. *Uccie się od nas, matoly!* Las Polski 23: 42.
- Grzywacz A. 2008. *Bogatsi o 10 lat doświadczeń*. Głos Lasu nr 6: 9-10.
- Jermaczek A. 2005. *List otwarty prezesa Klubu Przyrodników do Ministra Środowiska w sprawie ochrony uroczyska „Pustelnik” w Drawieńskim Parku Narodowym*. Świebodzin, 1 marca 2005 r.
- Kalinowska A. 2008. *ARTYKUŁ 13. W poszukiwaniu społecznego wsparcia w zarządzaniu Konwencją o różnorodności biologicznej*. Ministerstwo Środowiska, Warszawa, 235.
- Kapuściński R. 2008a. *Leśne kompleksy promocyjne – oczekiwania, rzeczywistość, niewykorzystane szanse*. W: Stocki J. (red.). *Leśne Kompleksy Promocyjne wzorcem realizacji proekologicznej gospodarki leśnej*. SITLiD, Warszawa. *Postępy techniki w leśnictwie* nr 102: 19-28.
- Kapuściński R. 2008b. *Problemy w ochronie przyrody (cz.1)*. Głos Lasu nr 3.
- Karpieszuk W. 2009. *Globalny sukces Orkiestry*. Agora S.A. Gazeta Wyborcza, nr 8.5922: 2.
- Kucharski W. 2006. *Edukacja leśna w Nadleśnictwie Brynek*. Eko i My nr 1 (124): 30-31.
- Kusiak W. 2003. *Zieloni zbijają kasę, a Lasy zwalniają ludzi*. Przegląd Leśniczy 4: 28.
- Kusiak W. 2004. *Moda na martwe*. Przegląd Leśniczy 10: 11-15.
- Laurów Z. 2005. *Leśne kompleksy promocyjne a ekoturystyka*. Las Polski nr 18: 26.
- Łukasik Ł. 2004. *W sercu Beskidu Śląskiego*. Las Polski 4: 22-23.
- Łukasik Ł. 2008. *Problemy leśnej edukacji. Wywiad z Wiesławem Szymańskim*. Las Polski nr 4:14-15.
- Marszałek T. 1997. *O Dziedzictwie Leśnym Polski i świata*. Wydawnictwo SGGW, Warszawa.
- Marszałek E. 2006. *Oferta dla turystów*. Echa Leśne nr 1 (537): 25-26.
- Marszałek E. 2008. *Lasy Polski*. Oficyna Wydawnicza MULTICO, Warszawa.
- NIK. 2003. *Raport z kontroli oceny prawidłowości i efektywności zarządzania majątkiem Skarbu Państwa przez PGL LP*. NIK, Warszawa.
- Okraska R, Szymczuk R. 2005. *Parki narodowe – lepsze jutro było wczoraj?* Dzikie Życie nr 2/128.
- Opoka J. 2008. *Multimedia w edukacji*. W: Anderwald D. (red.) *Jak urządzić izby edukacyjne i ekspozycje przyrodniczo-leśne?* Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 1 (17): 195.
- Paluch T. 2006. *Rekreacyjna rola lasów w Szwecji*. W: Anderwald D. (red.). *Rola turystyki, rekreacji i zabawy w edukacji leśnej społeczeństwa*. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 3 (13).

- Pieńkos K., Kikulski J. 2006. Właściwości zdrowotne lasów jako walor turystyczno-rekreacyjny. W: Anderwald D. (red.). Rola turystyki, rekreacji i zabawy w edukacji leśnej społeczeństwa. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 3 (13).
- Pikus A. 2007. Internet w izbie edukacyjnej? Prezentacja leśnego wortalu edukacyjnego „Las Rysia eRysia”. W: Anderwald D. (red.). Jak urządzać izby edukacyjne i ekspozycje przyrodniczo-leśne? Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 1 (17).
- Płotkowski L. 2008. *Ekonomiczne aspekty oceny funkcji lasu, czyli gospodarka leśna w koncepcji zrównoważonego rozwoju*. W: Zielony R. i Anderwald D. (red.) Leśne obszary funkcjonalne. Stud. i Mat. CEPL, Rogów-Jedlnia Letnisko, 3 (19).
- Przybylski P. 2005. *Edukacja leśna – a co to takiego?* Echa Leśne nr 11: 15.
- Przybylski P. 2008. *Nauka idzie w las. Wywiad z Jackiem Zadurą*. Głos Lasu nr 6: 8-9.
- Pudlis E. 2008. *Prymusi z ekologii*. Echa Leśne 12: 7-9.
- Rykowski K. 2002. *Co znaczy trwały i zrównoważony rozwój lasów?* (cz. 1). Głos Lasu. 11/2002: 22-27.
- Rykowski K. 2007. *Konflikt czy współpraca, czyli dylematy współczesnego leśnictwa*. W: Mazur S. i Tracz H. (red.). Zagrożenia ekosystemów leśnych przez człowieka. Rozpoznanie – monitoring – przeciwdziałanie. Wyd. SGGW, Warszawa: 9-19.
- Rykowski K. 2008. *Blaski i cienie LKP*. W: Stocki J. (red.). Leśne Kompleksy Promocyjne wzorcem realizacji proekologicznej gospodarki leśnej. SITLiD, Warszawa. Postępy techniki w leśnictwie nr 102: 48-56.
- Rzepała M. 2008. *...Ile byśmy zrobili, to i tak będzie za mało...* Głos lasu 6: 10-11.
- Sobociński W. 2008. *Kolos na glinianych nogach*. Las Polski nr 23: 11.
- Stawarz A. 2004. *Zrównoważony rozwój na poziomie gimnazjum – analiza programów, podręczników i metod wdrażania*. Praca magisterska. MSOŚ, Uniw. Warszawski.
- Szujecki A. 2004. *10-lecie leśnych kompleksów promocyjnych – osiągnięcia i porażki*. Materiały z konferencji: 10 lat Leśnych Kompleksów Promocyjnych. CILP, Warszawa: 7-15.
- Trzaskowski S. 2009. *Działania Centrum Informacyjnego Lasów Państwowych w sferze public relations w 2008 roku*. W: Anderwald D. (red.) Public relations – „sztuka uwodzenia” w edukacji przyrodniczo-leśnej. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 4 (20).
- Zielony R. 2008. *Leśny obszar funkcjonalny – pojęcie, zasady delimitacji*. W: Zielony R. i Anderwald D. (red.) Leśne obszary funkcjonalne. Stud. i Mat. CEPL, Rogów-Jedlnia Letnisko, 3 (19).
- Zielony R. i Anderwald D. (red.) 2008. Leśne obszary funkcjonalne. Stud. i Mat. CEPL, Rogów-Jedlnia Letnisko, 3 (19): 304.
- Żornaczuk A. 2006. *Dzieci o lesie, czyli co nam daje las – las i leśnictwo oczami 12-latków*. W: Anderwald D. (red.). Rola turystyki, rekreacji i zabawy w edukacji leśnej społeczeństwa. Stud. i Mat. CEPL, Rogów, 3 (13).
- Żornaczuk-Łuba A. 2008. *Uczyć i sprawdzać efekty*. Las Polski nr 23: 18-19.

Dariusz Anderwald

Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej
LZD SGGW w Rogowie
anderwald.lzd@interia.pl